



REKLAMA W CWA
tel. 662 061 348

Obietnice stały się faktem
Powstaje ścieżka rowerowa nad jeziorem Zamkowym

str. 2

Maryśka z ogródka
Policjanci z Wąbrzeźna zatrzymali 21-latkę, który hodował marihuanę w ogrodzie swojej mamy

str. 3

Roma Ligocka promuje książkę
Znana i lubiana pisarka gościła w wąbrzeskim domu kultury

str. 4

Mój dom
Zapytaliśmy mieszkańców Stanisławek jak żyje się w ich wsi?

str. 15

CZWARTEK

25 czerwca
2009

nakład 3000 egz.
ISSN: 2080-0878

0,99zł

w tym 0% VAT

nr 13/2009

CWA



TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

Powiat

Tanie państwo?

Od 243 do niemal 500 złotych – tyle każdy statystyczny mieszkaniec powiatu wąbrzeskiego wydał na administrację publiczną w minionym roku. Najmniej kosztowali nas urzędnicy z gminy Wąbrzeźno.

Co roku czasopismo samorządowców „Wspólnota” sporządza ranking, w którym sprawdza, ile każdy samorząd w kraju wydaje na administrację, czyli pensje urzędników, pracowników, itd. Przy sporządzaniu rankingu pod uwagę zostały wzięte wszystkie wydatki bieżące, zapisane w dziale klasyfikacji budżetowej 750 (administracja publiczna), z wyłączeniem wydatków na remonty bieżące. Łącznie miasta i gminy podzielono na kilka kategorii. Niestety, powiat wąbrzeski nie wypada zbyt dobrze. Jeśli chodzi o miasta powiatowe do 20 tys. mieszkańców, Wąbrzeźno zajęło 68. miejsce na 80 pozycji. Tu, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, administracja kosztuje 263 zł. Dla porównania, w Rypinie kwota ta wyniosła 186 zł.

254. miejsce w kategorii miast poniżej 10 tys. mieszkańców zajął Radzyń Chełmiński. Tu koszty

w przeliczeniu na jednego mieszkańca wyniosły 417 zł. Pewnym usprawiedliwieniem dla Radzyna może być fakt, że miasto to jest niewielkie i nie jest w stanie rywalizować pod względem wydatków na przykład z dwukrotnie większą Izbicą Kujawską.

Trzy gminy wiejskie z naszego powiatu uplasowały się w środku kategorii gmin do 5 tysięcy mieszkańców. Najwięcej administracja kosztuje w Dębowej Łące – 412 zł na mieszkańca. 394 zł przeznaczył na urzędników statystyczny mieszkaniec gminy Książki. Najmniej, bo 351 zł, wydano w Płużnicy.

Najmniej na administrację publiczną wydała gmina Wąbrzeźno, bo 243 zł. To dało jej 343 miejsce w kategorii gmin liczących 5-10 tysięcy mieszkańców. Na plus samorządowców z ul. Mickiewicza w Wąbrzeźnie przemawia również to, że w ciągu trzech lat przesunęli się w tym rankingu aż

o 200 miejsc. W 2006 roku gmina Wąbrzeźno była aż 560 w Polsce. Na pocieszenie można dodać, że dzierżąc „czerwoną latarnię” w rankingu Krynica Morska wydaje rocznie na administrację, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, bagatela 1,6 tys. zł. Nie jest z nami więc aż tak źle.

Ranking pozostaje jednak tylko rankingiem. Zamożność czy prężność gminy i miasta nie zależy przecież od liczby urzędników, a od ich jakości. Mimo to powyższe informacje są ciekawą lekcją poglądową na temat administracji publicznej i kosztów na nią wyklądanych.

Dla przypomnienia dodać należy, że w ciągu ostatnich pięciu lat Wąbrzeźno pozyskało 20 mln z zewnętrznych funduszy. Gminy Wąbrzeźno oraz Dębowa Łąka wyciągnęły z Unii po milionie złotych.

Piotr Wołyński



REKLAMA

PRODUCENT

**BLACHY
MAX SYSTEM**

Frydrychowo koło
Kowalewa Pomorskiego
www.blachymaxsystem.pl
tel. (056) 684 20 27



PROFESJONALNY MONTAŻ DACHÓW

BLACHODACHÓWKA
15,57 zł/m2 netto
NICOL

Wąbrzeźno

Zabawa w egzotycznych rytmach

4 lipca na Podzamczu odbędzie się festyn rekreacyjny, który rozpocznie „Wąbrzeskie lato kulturalne”.

Od godz. 17.00 mieszkańcy miasta będą mogli się bawić przy muzyce wąbrzeskiego zespołu Saxo i uczestniczyć w przygotowanych dla nich konkursach. O 19.30 na scenie pojawi się zespół Bravo Chura, którego występ powinien zainteresować szczególnie miłośników muzyki południowo-amerykańskiej. Lider zespołu, Peruwiańczyk Hector Enrique Bravo Chura występował między innymi w Niemczech, Szwajcarii, Danii, Finlandii i Rosji. Jego zespół ma międzynarodowy, a nawet „międzykontynentalny” skład – oprócz muzyków z Peru, Boliwii czy Ekwadoru przewijają się przezeń muzycy

z różnych krajów Europy i Ameryki Północnej.

Na zakończenie, o 21.00, wystąpi formacja Jambo Africa. Ta siódemka ciemnoskórych wykonawców zapewni dobrą zabawę przy popularnych przed laty przebojach z repertuaru takich wykonawców jak Afric Simone, Goombay Dance Band, Saragossa Band czy Eruption.

Kolejną imprezą z tego cyklu będzie „Maraton rockowy”, który odbędzie się 18 lipca. Podczas niego mieszkańcy miasta i okolic będą mieli okazję obejrzeć między innymi występ Pawła Kukiza i zespołu Piersi.

Jarek Brzuska
REKLAMA

Wąbrzeźno

Obietnice stały się faktem

Rozpoczęły się prace związane z budową ścieżki rowerowej nad jeziorem Zamkowym.

Do sierpnia ma zostać wybudowany odcinek od ul. Chełmińskiej do plaży. Zadanie ma kosztować około 900 tys. zł. Zaplanowano wykonanie nawierzchni ścieżki pieszko-rowerowej z kostki polbrukowej na odcinku 871 metrów (od ul. Chełmińskiej do plaży) oraz oświetlenie jej. Docelowo nad jeziorem ma powstać ścieżka o długości 5,37 km. Jeśli uda się pozyskać unijne wsparcie, w ciągu najbliższych lat w Wąbrzeźnie wybrukowane zostaną odcinki od ulicy Strażackiej do Chełmińskiej, a także wokół małego Jeziora Zamkowego. Przewidziano także oświetlenie, ławki i stanowiska do połowu ryb.

(kr)

fot. Piotr Wołyński



Płużnica

Wianki na noc Kupały

Panie ze stowarzyszenia „Płużniczanki” zachęcają do kultywowania starej tradycji Nocy Świętojańskiej. 4 lipca planują niezwykle wieczór w Płużnicy.

W sobotę, 4 lipca, na placu przy remizie strażackiej w Płużnicy odbędzie się „Płużnicka Noc Świętojańska”. W planach: pieczenie kiełbasek nad żarem ogniska, degustowanie słodkości przygotowanych przez panie ze stowarzyszenia oraz skecze kabaretu „Trzy po trzy” z Książek. Oprócz tego będzie szansa zmierzenia się w rozmaitych konkursach.

Noc Świętojańska kojarzy się najbardziej z tradycją przygotowywania wianków. Również w Płużnicy znajdzie się dla nich miejsce. Punktem kulminacyjnym wieczoru będzie konkurs na najpiękniejszy wianek świętojański.

Spotkanie realizowane jest w ramach projektu „Wspieranie działań integracyjnych dla kobiet z terenu gminy”, dofinansowanego z budżetu gminy Płużnica. „Płużniczanki” przygotowały w ramach tego projektu trzy uroczystości. Pierwszą był pokaz kulinarny połączony z obchodami Dnia Matki (pisał o nim w naszym tygodniku). Drugą im-

REKLAMA



„Płużniczanki” działają już od ponad roku. Celem ich działalności jest m.in. dbanie o lokalną tradycję. Tak świętowały swój „roczek” w marcu tego roku.

prezją będzie Noc Świętojańska, a ostatnia część projektu zostanie zrealizowana we wrześniu. Polegała będzie na zmaganiach trzyosobowych, wielopokoleniowych

zespołów. Ich zadaniem będzie przygotowanie jak najsmaczniejszych i zdrowych posiłków.

Piotr Wołyński
fot. nadesłane



Spółdzielcza Grupa Bankowa

SUPER OKAZJA!

Kredyt „okazjonalny”
najtańszy w mieście,
który spełni twoje marzenia!

- 11,5% w stosunku rocznym
- okres spłaty do 5 lat

Rzeczywista stopa procentowa dla okresu spłaty 60 miesięcy
dla kredytu 8.000,00 zł wynosi 14,61%

Zapraszamy do naszej placówki
Banku Spółdzielczego w Golubiu-Dobrzyniu
Oddział w Wąbrzeźnie
ul. 1-go Maja 63a, 87-200 Wąbrzeźno

Sklep Motoryzacyjny

Wąbrzeźno, ul. Wolności 4
tel. 600 282 654



Markowe części do twojego auta.



Najniższe ceny w regionie,
przyjdź, sprawdź i przekonaj się sam!!!

Czynne: pon-pt 8.00-17.00, sob. 8.00-13.00

Kotły C.O.
stalowe i żeliwne,
kotły na słomę,
kotły na pellet,
automatyczne kotły
na eko groszek i miał,
kotły gazowe, grzejniki.
EKO GROSZEK
od 550 zł/t 13,75 zł/25 kg
APEN Wąbrzeźno, ul. Piękna 4
tel. 603 947 522
tel./fax 056 688 05 67
www.apen.pl

**OKRĘGOWA
STACJA KONTROLI POJAZDÓW**

Józef Stuczyński

Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 23
tel. kom. 603 606 489
czynna: pn.-pt. - 8.00-18.00
sob. - 8.00-13.00

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO



www.cwa.info.pl

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680
e-mail: redakcja@cwa.info.pl
Redaktor naczelny:
Karolina Rokitnicka

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania.
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Dział reklamy:

Krzysztof Sławkowski
tel. 662 061 348
e-mail: kslawkowski@cwa.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680

Wydawca:
Wydawnictwo Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
Druk:
EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Region

Pomogą założyć firmę

Towarzystwo Rozwoju Gminy Płużnica zorganizowało dla mieszkańców powiatu wąbrzeskiego szkolenie dotyczące zakładania własnej działalności gospodarczej. Najlepsi otrzymają na powstanie swojej firmy do 40 tysięcy złotych.

Towarzystwo Rozwoju Gminy Płużnica realizuje projekt „Centrum Wspierania Przedsiębiorczości – Szansa dla aktywnych”.

Projekt jest skierowany dla osób, którą chcą założyć swoją własną działalność gospodarczą. Jednak nie mogą one być zarejestrowane jako bezrobotne w po-

wiatowym urzędzie pracy.

Pierwszy etap to szkolenie dotyczące rejestracji firmy. Kolejny krok dotyczy doradztwa specjalistycznego. Uczestnicy projektu będą uczyli się między innymi jak tworzyć własny biznesplan oraz jak pozyskać wsparcie finansowe.

Osoby z najlepszymi pomysła-

mi na własną firmę wezmą udział w konkursie. Wygrani otrzymają dotację w wysokości do 40 tysięcy złotych oraz mogą otrzymać comiesięczne wsparcie pomostowe, przez sześć miesięcy, wynoszące 1,1 tysiąca złotych.

Szymon Wiśniewski

Przydwórz

Narkotykowe żniwa

W sobotnią noc wąbrzescy policjanci rozpoczęli akcję „Żniwa narkotyków” na terenie ośrodka wypoczynkowego w Przydworzu.

W sobotę odbyła się pierwsza w tym sezonie wakacyjna dyskoteka. W zabawie uczestniczyli posiadacze narkotyków. 29-letni mieszkaniec powiatu wąbrzeskiego miał przy sobie dwie tzw. „fotki” – czyli foliowe woreczki zamykane żyłkowo – z narkotykami. W jednym była amfetamina, w drugim marihuana. Natomiast 28-letni torunianin w plecaku schował wypełnioną marihuaną szklaną lufkę. Obaj zostali już przesłuchani w charakterze podejrzanych. Mężczyźni przyznali się do postawionych im zarzutów. Grozi im kara pozbawienia wolności do 3 lat.

Policjanci zapowiadają kolejne kontrole.

Szymon Wiśniewski

Wąbrzeźno

Maryśka z ogródka

Policjanci z Wąbrzeźna zatrzymali 21-latkę z narkotykami. Ukrył je w bluzie dresowej. Inne schował w doniczkach w ogródku swojej matki.

W piątek policjanci z Wąbrzeźna na ulicy Grudziądzkiej zatrzymali do kontroli drogowej młodego mężczyznę, który jechał rowerem po chodniku. Okazało się, że był w stanie po użyciu alkoholu. Miał 0,39 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Policjanci znaleźli też przy 21-latkę szklaną lufkę i woreczek foliowy z marihuaną. Mężczyzna został zatrzymany do wyjaśnienia. Na tym się jednak nie skończyło.

W trakcie przeszukania domu i ogrodu zatrzymanego, funkcjo-

nariusze ujawnili kolejne narkotyki: marihuanę nabitą w szklaną lufkę, trzymaną w pokoju i ziele konopi indyjskich, rosnące w doniczkach w ogrodzie.

Młody ogrodnik usłyszał już zarzuty, do których się przyznał. Wyjaśniając sprawę swojej uprawy stwierdził, że chciał tylko zobać, co wyrosnie z nasion.

Za posiadanie i uprawę narkotyków grożą mu 3 lata więzienia.

Szymon Wiśniewski

Powiat

Na wyższe stopnie



W minionym tygodniu w Starostwie Powiatowym w Wąbrzeźnie odbyła się uroczystość wręczenia awansów. Andrzejowi Goleniowi i Krzysztofowi Szupryczyńskiemu stopnie podporuczników rezerwy nadał komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Grudziądzu ppłk Ryszard Jasik.

Szymon Wiśniewski, fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Film od kuchni

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie oraz Stowarzyszenie Świętego Łukasza zapraszają młodzież i dzieci z miasta do wzięcia udziału w bezpłatnych warsztatach filmowych. Odbędą się one w lipcu w Wąbrzeźnie.

– Warsztaty stworzą możliwość kompleksowego poznania wszystkich etapów powstawania dzieła filmowego, począwszy od pomysłu, poprzez tworzenie scenariusza, realizację zdjęć, montaż oraz produkcję – mówi Marek Kulaszewski ze stowarzyszenia.

Uczestnicy warsztatów nakręcą swoje własne filmy, które zоста-

ną wysłane na warsztaty filmów amatorskich. Najlepsi zostaną nagrodzeni udziałem przy profesjonalnej produkcji filmu dokumentalnego.

Zapisy na zajęcia, które odbędą się od 6 do 17 lipca, przyjmowane są do 3 lipca w ratuszowym wydziale promocji. Liczba miejsc jest ograniczona.

(aba)

Cech Rzemiosł Różnych w Wąbrzeźnie OGŁASZA

drugi nieograniczony przetarg na sprzedaż prawa własności do niezabudowanej nieruchomości gruntowej o pow. 570 m² położonej w obrębie miasta Wąbrzeźna przy ulicy Grudziądzkiej 9 określonej działką ewidencyjną nr 2/1, zapisaną w KW nr 8019. Nieruchomość ta - zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego miasta - przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową: jednorodziną, wielorodziną, pensjonaty, usługi nieucieczkowe. Nieruchomość posiada media. Nieruchomości tej nie obciążają żadne długi. Cena wywoławcza netto wynosi 54.150,- zł (słownie: pięćdziesiąt cztery tysiące sto pięćdziesiąt zł.) - 95 zł/m² Przetarg odbędzie się dnia 13 lipca o godz. 12:00 w Cechu Rzemiosł Różnych w Wąbrzeźnie przy ul. Grudziądzkiej 9. Cena sprzedaży w/w nieruchomości jest ceną netto. Do ustalonej w przetargu ceny sprzedaży nieruchomości - zgodnie z przepisami Ustawy o podatku od towaru i usług z dnia 11.03.2004 r. (Dz. U. nr 54, poz. 535) - zostanie doliczony VAT w wysokości 22% Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 6.000,- zł. (słownie: sześć tysięcy zł.) - do kasy Cechu najpóźniej na 1 godz. przed rozpoczęciem przetargu. Wadium zostanie zaliczone na poczet ceny osiągniętej w przetargu, pozostałym uczestnikom wadium zostanie zwrócone. Wysokość postąpienia ustalają uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 5.000,- zł. Wycytowana cena sprzedaży oraz podatek VAT podlegają zapłacie przed zawarciem umowy notarialnej, której termin zostanie ustalony przez strony nie później jednak niż 30 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie uzgodnionym przez strony, sprzedający może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi. Koszty opłaty notarialnej i sądowej ponosi w całości nabywca nieruchomości. Szczegółowych informacji na temat przetargu udzielają pracownicy Cechu Rzemiosł Różnych w Wąbrzeźnie telefon 056 688 22 96.

nSolve Firma Informatyczna NSOLVE S.C.
ul. Spokojna 5, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 0 668 844 081, www.nsolve.pl

rozwiązania informatyczne

- serwis sprzętu komputerowego (naprawa komputerów, laptopów, napełnianie tonerów, instalacja oprogramowania)
- budowa sieci komputerowych (przewodowe, bezprzewodowe sieci domowe i firmowe, połączenia bezprzewodowe)
- instalacja sprzętu sieciowego (sprzedaż, instalacja i konfiguracja routerów, bramek VoIP, punktów WIFI)
- obsługa informatyczna firm (kompleksowa obsługa, serwis u klienta, odzyskiwanie danych, szkolenia i kursy)

Blachodachówka
od 18,99 brutto

Trapez
od 18,00 brutto

gonty, dachówki,
ogrodzenia, akcesoria
montaż

JABŁONOWO POMORSKIE
ul. Główna 29 A
tel. 783 168 278
e-mail: europofil@jablonowo@wp.pl
Prosimy dzwonić przed przyjazdem

OKNA, DRZWI, BRAMY

greenline

PROFIX

- zewnętrzne
- wewnętrzne

- uchylne
- segmentowe
- automatyka do bram Nice

Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. (056) 684 28 88
Lubisz, ul. Lipnowska 51a, tel. (056) 637 60 29

PRODUCENT OKIEN INWENTARSKICH

Powiat

Zawsze pomagają

Chcesz dowiedzieć się jak znaleźć pracę w Unii Europejskiej, jak otrzymać dofinansowanie? Skorzystaj z pomocy Powiatowego Punktu Informacji o Unii Europejskiej.

Od kilku lat w Wąbrzeźnie działa Powiatowy Punkt Informacji o Unii Europejskiej. Mieści się on w filii Młodzieżowego Biura Pracy w Zespole Szkół Zawodowych przy ulicy Królowej Jadwigi 5.

– Zajmujemy się szeroko rozumianym poradnictwem z zakresu Unii Europejskiej oraz edukacją europejską. Organizujemy zajęcia od przedszkoli po szkoły średnie – wyjaśnia pracownik punktu Dorota Gumuła.

W punkcie można uzyskać wiele informacji i porad. Rolnicy i przedsiębiorcy dowiedzą się tu jak otrzymać wsparcie i pomoc finansową lub do jakiej instytucji należy się udać, aby uzyskać odpowiednie informacje.

Punkt wyposażony jest w wiele publikacji dotyczących Unii Europejskiej. Szczególnie korzystają z nich uczniowie szkół średnich i studenci. To oni piszą prace na temat struktur, historii i działania Wspólnoty.

– Pomagamy również w zakładaniu szkolnych klubów europejskich.

skich. Zorganizowaliśmy już pięć festynów na Podzamczu w Wąbrzeźnie. Młodzież prezentowała tu kraje członkowskie Unii, ich tradycje i kulturę. Po przyjęciu Polski i innych krajów do struktur, przedstawialiśmy nowe kraje członkowskie – dodaje Dorota Gumuła.

Punkt otwarty jest od poniedziałku do piątku od godziny 7.45 do 15.45.

tekst i fot. Szymon Wiśniewski



Dorota Gumuła prezentuje biblioteczkę z książkami o Unii Europejskiej

Wąbrzeźno

Bardzo znana – bardzo skromna i otwarta

Miłośnicy polskiej literatury współczesnej w Wąbrzeźnie mieli możliwość uczestniczenia w ważnym wydarzeniu kulturalnym. Była nim wizyta promującej swoją najnowszą książkę „Czułość i obojętność” Romy Ligockiej, którą śmiało można określić jako jedną z najpopularniejszych polskich pisarek.

Pisarka mogła się o tym przekonać także w naszym mieście – wszystkie miejsca przygotowane w sali kolumnowej Wąbrzeskiego Domu Kultury były zajęte. Nie było w tym nic dziwnego, gospodyni spotkania odbywającego się w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki, dyrektor biblioteki Aleksandra Kurek oficjalnie oznajmiła, że w plebiscycie czytelników okazała się być po raz kolejny najpoczytniejszą autorką.

Spotkanie, które odbywało się w formie wywiadu prowadził Łukasz Wudarski z toruńskiej Książnicy Kopernikańskiej. Szybko jednak okazało się, że Roma Ligocka z zadowoleniem przyjmowała także pytania ze strony przybyłych czytelników.

– Jeżeli czegoś nauczyło mnie obcowanie z show-businessem to tego, że nie można myśleć o sobie jak o pępku świata – w taki sposób pisarka i malarka wytłumaczyła

swoje skromne i otwarte podejście do ludzi. – To właśnie z „podśluchiwań” ludzi, z rozmów z przypadkowymi osobami czerpię inspirację do pisania. A tak zwana sława? Najlepiej wytłumaczył mi to mój przyjaciel, Ryszard Horowitz, kiedy dawno temu przeżywałam otwarcie swojej wystawy w Nowym Jorku. Powiedział mi po prostu, że w tym mieście dziennie otwieranych jest dwieście wystaw. Wystarczyło to przemnożyć przez liczbę dni w roku, by nauczyć się skromności.

Artystka, próbując wyjaśnić sekret popularności swoich książek powiedziała, że stara się je pisać w taki sposób, żeby – jeżeli byłaby kimś innym – sama je z chęcią przeczytała. Poza tym do napisania ostatniej powieści zmobilizowała ją jakby sportowa ambicja, myśl o tym, czy jeszcze będzie w stanie coś napisać.

– Pisanie książek, które będą czytane to według mnie przywilej



i zaszczyt, na który trzeba sobie zasłużyć – powiedziała. – Dla mnie „paszportem” do tego zaszczytu jest uczciwość i szczerłość wobec czytelnika, którego staram się dopuścić jak najbliżej siebie.

Roma Ligocka nie unikała także tematu wojennych wspomnień i stosunków polsko-niemieckich. Pytania na ten temat były jak najbardziej zrozumiałe, gdyż kojarzyły się one z jej najbardziej znaną książką „Dziewczynka w czerwonym płaszczyku”.

– Zrobiłam już swoje, rozliczyłam się z własnymi wspomnieniami, pisząc tę książkę – stwierdziła. – Dziś żyję przede wszystkim teraźniejszością. Wojna sprawiła, że moje dzieciństwo było aż nadto poważne, więc teraz żyję tak, jakbym ciągle jeszcze nie mogła dorosnąć.

Pisarka najlepiej jednak czuła się w pogodnych i optymistycznych tematach. Tryskając radością życia opowiadała o swoim widzeniu dzisiejszego świata i... mężczyzn:

– Czy dzisiaj rzeczywiście jest tak mało prawdziwych mężczyzn? – spytała z uśmiechem. – Sama nie wiem. Wymagania rosną z wiekiem; im jest się mniej atrakcyjną, tym więcej się od nich wymaga.

Po spotkaniu autorka rozdawała autografy, nie przerywając rozmowy. Znalazła także chwilę czasu na kilka zdań specjalnie dla tygodnika CWA.

– Podczas całego spotkania pokazywała pani ogromną radość z życia. Co pani poradziłaby tym, którzy zdają się w życiu dostrzegać tylko smutne strony?

– Powiedziałabym im: wyobraźcie sobie, że nie macie niczego oprócz własnego, nagiego życia. Bądźcie ciekawi, co was czeka za następnym rogiem i nie żyjcie przekonaniem, że będzie to coś złego. Trzeba być przede wszystkim ciekawym świata, a nie narzekać na niego.

– Jest pani powszechnie uważana za pisarkę „kobiecą”. Tymczasem podczas tego spotkania można było zauważyć, że przekazuje pani treści raczej uniwersalne. Co pani powiedziała by mężczyznom, którzy być może skrycie podczytują pani felietony?

– Żeby nie podczytywali, ale je czytali. Tak naprawdę może pisać bardziej dla nich niż dla kobiet, bo przez całe życie próbuję zrozumieć mężczyzn. Na razie doszłam do wniosku, że różnica pomiędzy nami nie jest aż taka duża, być może tylko my, kobiety mówimy o wielu sprawach tak samo, ale bardziej otwarcie od mężczyzn.

tekst i fot. Jarek Brzuska

UWAGA! Poszukujemy MECHANIKA SERWISOWEGO.

Więcej informacji pod numerem tel. 608 368 200.

AMROL

Amrol Sp. z o.o., Lipnica 30, 87-207 Dębowa Łąka
tel. 056 689 12 30, fax 056 689 11 86
www.amrol.pl



Sprzedaż części i maszyn

ciągniki, kombajny, przyczepy rolnicze, wozy paszowe, ładowacze, sprzęt uprawowo-siewny

GWARANTUJEMY FACHOWĄ OBSŁUGĘ, PEŁNĄ GAMĘ ORYGINALNYCH CZĘŚCI I AUTORYZOWANY SERWIS



Powiat

Promocja zdolnych

„Poławiacze Pereł” to program odkrywania talentów, który zrodził się z przekonania, że uzdolnieni młodzi ludzie są we wszystkich środowiskach. Realizuje go Uniwersytet Jagielloński we współpracy z samorządami z całego kraju. W tym gronie jest powiat wąbrzeski.

Program zrodził się trzy lata temu w Krakowie. Wzięło w nim udział 43 uzdolnionych uczniów nominowanych przez 16 starostw powiatowych oraz miast na prawach powiatów z czterech województw Polski. Powiat wąbrzeski wytypował swojego ucznia rok później.

Projekt „Poławiacze Pereł” powstał z myślą o nieprzeciętnie utalentowanej młodzieży, która może nie wykorzystać należycie swego potencjału. Właśnie przychodzący z zewnątrz impuls do działania może okazać się olbrzymią pomocą w podejmowaniu życiowych decyzji. Uświadomienie sobie własnych

możliwości, odkrycie naukowej lub artystycznej pasji lub pierwszy kontakt z przyszłym mentorem, wszystko to może stać się punktem zwrotnym w życiu młodych osób.

– Wybieramy, w porozumieniu z dyrektorami szkół ponadgimnazjalnych, takich uczniów, którzy mają talent. Nie muszą oni

mieć świetnych świadectw. Ważne, aby angażowali się w działania nie tylko w szkole, ale również poza nią. Szukamy osób, które działają w stowarzyszeniach lub są wolontariuszami – opowiada Danuta Krzyżanowska.

Z powiatu do tej pory w projekcie wzięli udział Paulina Bromont z Zespołu Szkół Zawodowych oraz Rafał Gordon z Liceum Ogólnokształcącego. W tym roku do Krakowa pojedzie Paulina Michałowska.

Paulina weźmie udział w kampusie nowych technologii. W ramach niego odbędą się rozmowy o informatyce jako nauce i jako karierze oraz przede wszystkim zajęcia praktyczne i warsztaty grafiki komputerowej. Uczestnicy zwiedzą

również wydział fizyki, astronomii i informatyki stosowanej Uniwersytetu.

– Głęboko wierzymy, że nasze działania mają sens i pomagają odnaleźć osobom, do których są kierowane, ich ukryte talenty, budzą nadzieję na zmiany, pomagają przełamać uprzedzenia względem samych siebie, aktywizują i mobilizują do pracy nad sobą. Mamy nadzieję, że dzięki pomocy fundatorów uda nam się stworzyć środowisko silnie zaangażowane w wyszukiwanie i wspieranie utalentowanych uczniów. Wierzymy, że spotkanie z nami będzie dla wielu młodych ludzi impulsem do rozwoju i punktem wyjścia dla wspaniałej kariery – mówią organizatorzy projektu z UJ.

Szymon Wiśniewski

Powiat

Szybciej przez Dębieniec?

Czas to pieniądź – mówi przysłowie. Jeśli uznać to zdanie za prawdę, to kierowcy jadący „534” tracą mnóstwo pieniędzy. Uciążliwe wahadłko można jednak chociaż częściowo objechać.

Wielu mieszkańców Radzyna pracuje w nieodległym Grudziądzu. Odległość między rogiatkami Grudziądza a Radzyniem Chełmińskim wynosi 18,9 km. Zazwyczaj przy dobrej pogodzie kierowcy pokonują ten odcinek w 25 minut. Po rozpoczęciu remontu drogi wojewódzkiej czas ten wydłużyć się może do godziny.

Przyczyną zamieszania jest ruch wahadłowy. Kierowcy szybko znaleźli alternatywę dla korków. Mowa o drodze powiatowej wiodącej przez Dębieniec. Ta wieś w gminie Radzyń Chełmiński liczy niecałe 400 mieszkańców. Dotychczas mieszkańcy pozostawiali niejako na uboczu ruchliwej drogi wojewódzkiej. Od pewnego czasu

samochodów przejeżdżających przez ich miejscowość przybywa.

Kierowcy, korzystając ze skrótu przez Dębieniec, pokonają odległość 20 kilometrów między Grudziądzem a Radzyniem w ciągu 30 minut. Jedyne, co martwi kierowców, to kiepski stan drogi powiatowej. Niestety, na szybki remont nie ma szans.

– Ja tam wolę nie korzystać z żadnych skrótów. Zawsze jadę główną trasą. I nie ważne, że są „mijanki”. Czasem skróty wcale skrótami nie są – komentował przez CB radio jeden z kierowców samochodów ciężarowych na trasie do Radzyna.

tekst i fot. Piotr Wołyński



Drogowcy pracują w wielu punktach na niemal 50-kilometrowej trasie „534”. Kierowcom pozostaje stanie w korkach lub szukanie objazdów

REKLAMA



CENTRUM SZKOLEŃ BHP RENATA JAGODZIŃSKA

Centrum Szkoleń BHP oferuje swoim klientom stałą obsługę w zakresie BHP.

Nasza oferta zawiera m.in.

- Szkolenia BHP wstępne i okresowe, stacjonarne i na odległość w języku polskim i angielskim.
- Szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy.
- Szkolenia z zakresu ochrony przeciwpożarowej.
- Opracowanie Instrukcji Bezpieczeństwa Pożarowego.
- Wdrażanie systemów Jakości GMP/GHP HACCP.
- Oceny ryzyka zawodowego na różnych stanowiskach pracy wykonywane metodą list kontrolnych CHL, RISC SCORE, FIVE STEPS, METODY MATRYCOWEJ (trzy i pięciostopniowej), PHA.
- Kompletna dokumentacja BHP dla małych i średnich przedsiębiorstw produkcyjno-handlowo-usługowych oraz jednostek sfery budżetowej. Dokumentacja powypadkowa dla wypadków przy pracy, w drodze do lub z pracy, stwierdzonych chorób zawodowych i podejrzeń o takie choroby.
- Doradztwo w zakresie BHP i prawa pracy.
- Książki, filmy instruktażowe, druki, programy wspomagające pracę służb BHP, nauczycieli, pracowników kadr i księgowości.
- Odzież i obuwie robocze oraz sprzęt asekuracyjny.
- Pomiary natężenia i równomierności oświetlenia Instrukcje i znaki BHP, przeciwpożarowe i pierwszej pomocy.
- Szeroki wybór gaśnic i apteczek

W celu zapoznania się z pełną ofertą firmy zapraszamy na naszą stronę internetową www.csbhp.com.pl.

**Centrum Szkoleń BHP
Renata Jagodzińska**

ul. Grudziądzka 56; 87-200 Wąbrzeźno; tel./fax: 056 687 13 01; kom. 608 523 262; e-mail: szkoleniabhp@gmail.com



Radzyń Chełmiński

Książki

Chcesz się bronić – broń się sam

Wszyscy zadbali o najmłodszych

Zawody strzeleckie, ćwiczenia strażackie, zawody sprawnościowe i konkurs plastyczny – w ten sposób mieszkańcy Radzyna pogłębiają swoją wiedzę o sytuacjach kryzysowych i ich zapobieganiu.

Podinspektorem ds. obrony cywilnej w Urzędzie Miasta i Gminy w Radzynie Chełmińskim jest Krystian Sumiński. W ostatnich dniach na terenie gminy przeprowadzono szereg akcji popularyzujących ideę obrony cywilnej. Na początku czerwca młodzież z radzyńskiego gimnazjum brała udział w zawodach strzeleckich z pistoletu pneumatycznego. Trzech najlepszych, spośród 29 uczestników, wyróżniono nagrodami rzeczowymi.

Innego dnia zawyły syreny alarmowe w radzyńskich szkołach. Młodzież szybko opuściła szkolne ławy salwując się ucieczką przed pożarem. Tak wyglądał scenariusz pokazu ratowniczego, w którym wzięła udział miejscowa OSP oraz Zespół Podstawowego Ratownictwa Medycznego z Radzyna. Pokaz był częścią szerszej

akcji „Uratuj życie”.

W ramach popularyzacji obrony cywilnej zorganizowano również konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych i gimnazjum pod hasłem „Obrona cywilna wokół nas - zagrożenia cywilizacyjne XXI wieku”. Wzięło w nim udział 30 uczniów. Wyróżniono i nagrodzono osiem prac, które jednocześnie zakwalifikowano do kolejnego etapu konkursu w Bydgoszczy.

130 osób obserwowało za to zmagania uczniów klas drugich i trzecich gimnazjum w Radzynie podczas zawodów sportowo-obronnych. Ich organizatorami byli: Hanna Bazyliczuk, nauczycielka z gimnazjum oraz podinspektor Krystian Sumiński.

Piotr
Wołyński

Od kilku lat rady sołeckie z gminy Książki dbają o to, by mieszkańcy wsi mieli możliwość uczestniczenia w imprezach okolicznościowych. Szczególną troskę poświęcają na zorganizowanie czasu wolnego najmłodszym.

Szczególnie okres letni sprzyja temu, by zorganizować czas dzieciom i młodzieży. Cykl imprez rozpoczęły obchody Dnia Dziecka. Ze względu na to, że wszystkie te spotkania organizowane są we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury, nie było możliwe przeprowadzenie ich wszystkich w pierwszych dniach czerwca. Stąd niektóre z nich określone były jako powitanie wakacji lub lata. Taka jest też zasadnicza idea tych imprez – chęć zapewnienia dzieciom atrakcji w ich miejscowościach.

6 czerwca Dzień Dziecka świętowano w Książkach, tydzień później w Blizienku, a w minioną sobotę okazję do wspólnej zabawy mieli najmłodsi w Łopatkach, gdzie zaproszono także dzieci z pobliskich Szczuplinek.

– We wszystkich tych miejscowościach widać było zaangażowanie dorosłych mieszkańców. – mówi dyrektor GOK Marianna Ciupak. – Mamy zadbały o smaczne ciasta, tatusiowie o kiełbaski z rożna, a soltysi o paczki ze słodyczami. Dzieci brały udział w licznych konkursach i zabawach.

To nie koniec atrakcji w gminie Książki. W najbliższą sobotę, 27 czerwca, „Powitanie lata” odbędzie się w Książkach, a dzień póź-

niej okazję do zabawy będą mieli mieszkańcy Zaskoczka.

Jarek Brzuska
fot. nadesłane



Plenerowe zabawy w Łopatkach
REKLAMA

MKK Sp. z o.o.



MKK Sp. z o.o.

Serwisy internetowe i portale

- serwisy internetowe
- portale korporacyjne
- strony firmowe
- strony tematyczne
- nietypowe realizacje

Usługi internetowe

- hosting strony
- poczta e-mail
- domeny internetowe (.pl, .com itp.)

Dostępny

PROFESJONALNE STRONY INTERNETOWE



MKK Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Dworcowa 4

Biuro czynne:
Poniedziałek - Piątek
godz. 8.00 - 16.00

tel. (056) 682 26 34
e-mail: strony@mkk.pl
www.mkk.pl



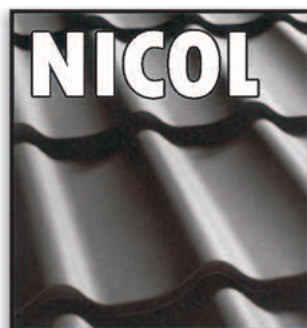
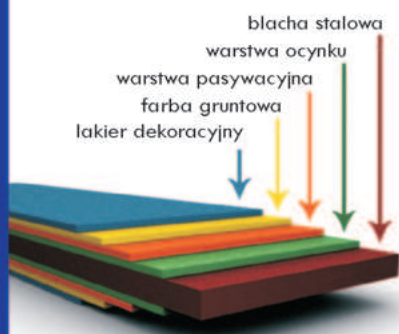
PRODUCENT BLACHODACHÓWKI I BLACHY TRAPEZOWEJ

MAX SYSTEM Wojciech Siarnik
Frydrychowo
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. (056) 684 20 27
fax (056) 684 15 63

ODDZIAŁ GŁOGOWO
ul. Warszawska 115
87-123 Dobrzejewice
tel./fax (056) 676 75 84

ODDZIAŁ BRODNICA
ul. Sikorskiego 8
87-300 Brodnica
tel./fax (056) 498 20 68

PRODUCENT POKRYĆ DACHOWYCH NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI



W OFERCIE RÓWNIEŻ DACHÓWKI CERAMICZNE

CEGLA KLINKIEROWA

kolor czerwony 1,38 zł/szt. brutto



BLACHODACHÓWKA
16,80 zł/m² netto
OLIVIA

WEŁNA

W OFERCIE RÓWNIEŻ FOLIA PARAIZOLACYJNA

- wszystkie ceny są cenami brutto i zawierają 22% podatku VAT;
- współczynnik Lambda 0,040;
- wełna jest dostępna w naszej firmie „od ręki”.

grubość [mm]	cena za 1m ² [brutto]	cena za rolkę [brutto]
50	4,90	82,32
100	9,00	75,60
150	13,00	93,60
200	17,25	93,15



**NAJWIĘKSZY SKŁAD OKIEN
DACHOWYCH
W REGIONIE**



PONADTO W OFERCIE:

OKNA
DACHOWE



RYNNY
STAŁOWE
I PCV



PODSUFITKA
BRYZA



KOMINKI
WENTYLACYJNE



MEMBRANY
DACHOWE



WKRETY
FARMERSKIE



www.blachymaxsystem.pl

Powiat

Witajcie!

Oto najmłodsi mieszkańcy regionu, którzy przyszli na świat w wąbrzeskim szpitalu:



Sebastian Kuczkowski

5 czerwca urodził się Sebastian – syn Izabeli Kuczkowskiej i Marka Tylmanowskiego z Wąbrzeźna. Chłopiec jest ich pierwszym dzieckiem. W chwili narodzin ważył 3,4 kg i mierzył 56 cm.

Oliwia Banasik

Oliwia – drugie dziecko Joanny i Sławomira Banasik z Książek urodziła się 12 czerwca. Ważyła 3,2 kg i mierzyła 56 cm.



Paweł Siuzdak

Luiza i Piotr Siuzdak z Jarantowic 12 czerwca zostali rodzicami Pawła. Syn jest ich pierwszym dzieckiem. Ważył 3,2 kg i mierzył 53 cm.



Oliwia Dąbrowska

13 czerwca na świat przyszła Oliwia. Mała mieszkanka Wąbrzeźna jest drugim dzieckiem Magdaleny i Andrzeja Dąbrowskich. Ich córka ważyła 3,3 kg i mierzyła 56 cm.



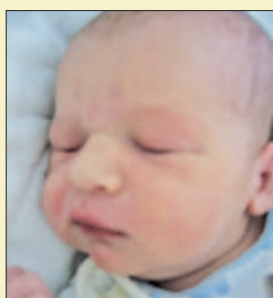
Zuzanna Ratajczak

Magdalena i Krzysztof Ratajczak zostali 13 czerwca rodzicami małej Zuzi. Nowa mieszkanka Wąbrzeźna w chwili narodzin ważyła 3,9 kg i mierzyła 56 cm.



Marcin Skica

15 czerwca urodził się syn Małgorzaty i Sławomira Skica z Dębowej Łąki. Ich synek w chwili narodzin ważył 3,3 kg i mierzył 56 cm.



Amelia Mierzwicka

Amelia urodziła się 21 czerwca, ważyła 4 kg i mierzyła 59 cm. Jest trzecim dzieckiem Renaty i Krystiana Mierzwickich z Nowej Wsi Królewskiej.



tekst i fot. Paulina Szulc

Dębowa Łąka

Nagrodzeni uczniowie

16 czerwca wójt gminy Dębowa Łąka Stanisław Szarowski gościł w sali konferencyjnej urzędu najlepszych uczniów z trzech szkół podstawowych i gimnazjum z terenu gminy Dębowa Łąka.

– Cieszę się, że możemy gościć uczniów w murach urzędu gminy. Jest to tradycja i dla wszystkich tu obecnych wyróżnienie, a dla nas niezwykła przyjemność. Wy jesteście nadzieją na przyszłość, tym nowym pokoleniem, od którego będzie zależeć wiele w kraju, województwie, a także w gminie – mówił wójt Szarowski.

Nagrodzonych uczniów oraz

ich szkoły zaprezentowali dyrektorzy placówek. W dalszej części uroczystości wójt wraz z przewodniczącym rady gminy Tadeuszem Milewskim uroczystie wręczyli nagrody książkowe przybyłym uczniom za bardzo dobre wyniki w nauce i osiągnięcia w konkursach.

tekst i fot. Agnieszka Zielińska



Najlepsi uczniowie w sali konferencyjnej urzędu gminy w Dębowej Łące

Nagrodzeni uczniowie:

Szkoła Podstawowa w Łobdowie

- Jakub Kędziński uczeń klasy I
- Patrycja Grabowska uczennica klasy II
- Bartłomiej Angowski uczeń klasy III
- Julia Pszonka uczennica klasy IV
- Marcelina Nydza uczennica klasy V
- Adrian Piotrowski uczeń klasy VI

Szkoła Podstawowa w Wielkich Radowiskach

- Dominika Dembowska uczennica klasy VI
- Aleksandra Kopaczewska uczennica klasy VI
- Magdalena Dołęga uczennica klasy III
- Kinga Przybylska uczennica klasy III
- Iwona Górńska uczennica klasy V
- Wiktoria Michalska uczennica klasy II
- Piotr Frydryszewski uczeń klasy III

Zespół Szkół im. gen. Józefa Bema w Dębowej Łące Szkoła Podstawowa

- Magdalena Bliźniak uczennica klasy VI
- Anna Kwiatkowska uczennica klasy V
- Wioletta Widz uczennica klasy V
- Anita Dąbrowska uczennica klasy III
- Agnieszka Widz uczennica klasy II
- Dominika Frankiewicz uczennica klasy VI

Zespół Szkół im. gen. Józefa Bema w Dębowej Łące Gimnazjum

- Magdalena Górecka uczennica klasy III
- Aneta Widz uczennica klasy III
- Łukasz Dembowski uczeń klasy III
- Paulina Chylińska uczennica klasy II
- Bartosz Hoppe uczeń klasy I
- Monika Afelt uczennica klasy II
- Sara Kalinowska uczennica klasy II
- Marcelina Pawłowska uczennica klasy III
- Katarzyna Stachulak uczennica klasy II



Wszyscy nagrodzeni uczniowie wraz z wójtem, przewodniczącym rady gminy, radnymi, dyrektorami szkół i nauczycielami

REKLAMA

**BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA
W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH**

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227

Region

Nadszedł czas wypoczynku

W piątek we wszystkich szkołach odbyły się uroczystości z zakończenia roku szkolnego.

Młodzież z Zespołu Szkół Zawodowych powitała wakacje na dziedzińcu budynków przy ulicy Królowej Jadwigi w Wąbrzeźnie. W następnym roku szkolnym, w związku z rozbudową tej placówki, zakończenie roku szkolnego odbędzie się już w nowej hali sportowej, która powinna zostać oddana do użytku pod koniec tego roku. Dyrektor Zespołu Szkół Stanisław Bytnar nie omieszczał wspomnień o tym, żegnając się z uczniami przed wakacjami. Zauważył, że w taki właśnie sposób na oczach uczniów tworzy się historia szkoły i miasta.

Zakończenie roku szkolnego było także okazją do pożegnania nauczycieli, którzy przechodzili na emeryturę. W tym roku z Zespołem Szkół Zawodowych pożegnali się nauczycielka matematyki Gabriela Sobieszczańska i wykładowca zawodowe przedmioty mechaniczne Ryszard Kowalski.

– Szczególnie młodszymi nauczycielom ciężko jest sobie wyobrazić, że można przepracować z młodzieżą czterdzieści lat – powiedział Stanisław Bytnar. – Jed-

nak, jak widać, jest to możliwe i okazuje się, że dla odchodzących z pracy nauczycieli decyzje o przejściu na emeryturę zawsze są trudne, gdyż okazuje się, że przez czas swojej pracy przesiąkli już szkolnym rytmem życia.

Szkoła to jednak przede wszystkim młodzież, która czekała na rozdanie świadectw. Na najlepszych spośród uczniów, oraz tych, którzy w szczególny sposób wykazali się wkładem w życie szkoły, czekały nagrody. W tym roku szkolnym szóstka dziewcząt z Zespołu Szkół Zawodowych uzyskała średnią powyżej 4,75, popularnie kojarzoną ze świadectwem z paskiem. Były to: Joanna Baryska (5,06), Magdalena Piotrowska (5,0), Karolina Heberlejn (4,94), Monika Kryger (4,88), Sandra Nózka (4,88) i Paulina Strassenburg (4,81). Na tych, którym w tym roku powinęła się noga, pod koniec sierpnia będą czekały egzaminy poprawkowe.

W Zespole Szkół im. gen. Józefa Bema w Dębowej Łące przybyłych na uroczystość gości

przywitał Karol Andrzejewski, dyrektor placówki. Tu już w środę szkolne mury pożegnali absolwenci klas III. Uczniowie zaprezentowali program artystyczny, zatytułowany „Jak oni śpiewają?”, w którym wcielili się w nauczycieli i śpiewali piosenki, a ich wykonanie oceniali specjalnie powołana na tę

uroczystość komisja. Nie zabrakło także przemówień. Głos zabrali wychowawcy: Elżbieta Milewska i Jan Bliźniak, którzy życzyli wielu sukcesów i powodzenia w nowych szkołach. W dalszej części uroczystości przyszedł czas na nagrody. Dyrektor wraz z wychowawcami wręczył absolwentom dyplomy, a najlepszym uczniom nagrody książkowe za bardzo dobre wyniki w nauce oraz wzorowe zachowanie. Rodzice najlepszych absolwentów odebrali listy gratulacyjne i podziękowania za trud włożony w wychowanie swoich pociech. Uczniowie pamiętali o swoich nauczycielach i pracownikach wręczając im kwiaty.

17 czerwca trudne chwile przeżywali uczniowie klasy szóstej Szkoły Podstawowej w Wielkich Radowiskach, rozstający się ze szkołą. Uroczystość rozpoczęli od zaprezentowania swoich umiejętności tanecznych w polonezie. Następnie szóstoklasiści oraz koledzy i koleżanki z klasy piątej przedstawili część artystyczną, w trakcie której absolwenci złożyli ślubowanie. W dalszej części wychowawczyni Hanna Szmytkowska zabrała wszystkich przybyłych na tę uroczystość w siedmioletnią podróż, prezentując krótko historię uczniów klasy szóstej. Potem przyszedł czas na nagrody. Absolwenci otrzymali dyplomy, a najlepsi uczniowie nagrody książkowe. Rodzicom prymusów wręczono listy gratulacyjne i podziękowania za trud włożony w wychowanie swoich pociech. Po części oficjalnej młodzież tradycyjnie zostawiła po sobie ślad w postaci posadzonego drzewka.

Jarek Brzuska
Agnieszka Zielińska



Dyrektor ZSZ w Wąbrzeźnie Stanisław Bytnar dziękuje Ryszardowi Kowalskiemu za wieloletnią pracę



Uczniowie podczas występu „Jak oni śpiewają” (Zespołu Szkół w Dębowej Łące)



Nagrody dla najlepszych - jedną z nich odebrała Sylwia Rybak z I klasy Technikum Hotelarskiego (ZSZ w Wąbrzeźnie)



Uczniowie Zespołu Szkół w Dębowej Łące podczas uroczystego zakończenia roku szkolnego 2008/2009



Część artystyczna w wykonaniu uczniów klasy VI (SP w Wielkich Radowiskach)

Powiat

Szkodzą pszczołom

Środki ochrony roślin są zbawieniem dla sadowników, lecz przekleństwem pszczelarzy. Przez niewłaściwe stosowanie oprysków często giną całe roje.

Około 20 proc. roślin zapylanych jest przez wiatr, a 80 proc. przez owady, najczęściej pszczołowe. Pszczoły celowo wykorzystuje się w rolnictwie i ogrodnictwie do zapylania roślin, gdyż powoduje to zwiększenie plonów nawet o połowę. Z tego względu uważa się, że wkład pszczół w zwiększenie zbiorów jest wielokrotnie wyższy niż wartość produkowanego przez nie miodu. Tym pożytecznym owadom szkodzą jednak sadownicy, którzy często opryskują drzewa w ciągu dnia. Powinno się to robić wieczorem, gdy pszczoły są już po dziennych oblotach. Żółtoczarne owady latają z największą intensywnością około południa.

W ciągu sezonu pszczelarskiego, który trwa w naszych warunkach przyrodniczych od kwietnia do sierpnia, pszczelarze z różnych miejscowości naszych gmin zgłaszają mniejsze lub większe podtrucia lub wytrucia pszczół. Co roku problem ten dotyka od 30 do 50 proc. pszczelich rodzin.

Za zmianami we współczesnym rolnictwie nie nadąża ewolucja. Pszczoła potraktowana opryskiem w ulu traktowana jest jak intruz i nie jest do niego wpuszczana. Intensywne opryskiwanie prowadzi także do bardziej gwałtownych reakcji łańcuchowych. Zatruty nektar, który pszczoły po-



Aby nie szkodzić owadom, sadownicy powinni stosować opryski wieczorami bierają z kwitnących roślin, dostaje się do jelita pszczoły, skąd przenika do hemolimfy, powodując z reguły ostre zatrucie. Zatrucia pszczoł nektarem i pyłkiem kwiatowym są wynikiem zaburzeń w przemianie węglowodanowej. Zależnie od stopnia toksyczności nektaru, zatrucie pszczoł może mieć przebieg ostry lub łagodny. Ostre zatrucie prowadzi zwykle szybko do śmierci. Owady spadają wówczas na ziemię w pobliżu trujących roślin lub w drodze powrotnej do ula. Ubytek pszczoły lotnej to dla rodziny duża strata. Brak zbieraczek powoduje zamieranie czerwiu, co

wywołuje choroby uboczne, takie jak zgnilec złośliwy i grzybicę.

W naszym powiecie skala problemu nie jest wielka. Większość pszczelarzy posiada od kilku do kilkunastu uli. Jednak dla zawodowych pszczelarzy problem oprysków może stanowić o pozostaniu, bądź nie, na rynku. Trzy lata temu w pasiece w Kuncerzu (zachodniopomorskie) niewłaściwe opryski rzepaku przyczyniły się do wymarcia pszczół ze 133 uli. Łącznie w ciągu kilku dni zginęło 10 milionów owadów.

Piotr Wołyński

Region

W poszukiwaniu azylu

Horrendalne ceny mieszkań, brak poczucia bezpieczeństwa, smród spalin i permanentny stres - to znane i wcale nie lubiane obrazy z codziennego życia miasta. Nic więc dziwnego, że ludzie z naszego powiatu decydują się osiedlić na spokojnej wsi.

Do niedawna kto tylko mógł, wyrwał się ze wsi. Utożsamiana z biedą, zacofaniem i nieprzejezdnymi błotnistymi drogami prowincja w ciągu kilku ostatnich lat odzyskała dobrą sławę.

- Zauważyłam, że wokół nas powstaje coraz więcej nowych domów. Czasem śmiejemy się, że nawet nie znamy swoich sąsiadów, co o niedawna było nie do pomyślenia - mówi pani Irena z jednej z podwąbrzeskich wsi.

Na wsi są niższe koszty utrzymania, a do tego jest ziemia, która stanowi wartość sama w sobie. Wystarczy porównać wysokość stawek podatku od nieruchomości. Te w Wąbrzeźnie są wiele wyższe niż w okalającej miasto gminie. Prowincjonalna infrastruktura techniczna coraz mniej różni się od miejskiej. Dojazd do Wąbrzeźna np. z malowniczo położonej działki nad jeziorem Wieczno zajmuje niecałe 30 minut. Człowiek z miasta na ogół nie potrafi obyć się bez bieżącej wody, stabilnych dostaw prądu, sprawnie działającej kanalizacji. Okoliczne gminy zadbały już o podstawowe media. Jeszcze kilkanaście lat temu telefonizacja wsi kulała,

a jedyny telefon był dostępny w urzędzie pocztowym. Dziś coraz więcej osób rezygnuje z telefonii stacjonarnej, pozostawiając sobie telefony komórkowe. Ludzie z miasta przynoszą do wsi pieniądze (i własne podatki), dzięki którym potem wiejskie drogi zmieniają się w ulice, zaczynają funkcjonować domy kultury, rozpoczyna się informatyzacja.

Nie ma również problemu z zaopatrzeniem się w podstawowe produkty. W niejednej wsi naszego powiatu naliczyć można po kilka sklepów.

Statystyki są również krzepiące. Według danych GUS, 92 procent mieszkań na wsi posiada dostęp do wodociągów.

W 2000 roku w całej Polsce na terenach wiejskich wybudowano 14701 budynków mieszkalnych. Siedem lat później liczba ta wzrosła do 42074.

W naszym województwie widoczna jest duża dysproporcja między powstawaniem domów, a innych budynków gospodarczych. W ubiegłym roku wybudowano u nas 2605 budynków, z czego 2306 było zarejestrowane jako domy jednorodzinne.

Piotr Wołyński

Region

Rutwica wschodnia

W jednym z ostatnich numerów przybliżyliśmy roślinę, która ma szansę zastąpić kukurydzę. Mowa o sorgo. Okazuje się jednak, że do próby detronizacji kukurydzy szykuje się również „przybysz z Kaukazu” - Rutwica wschodnia.

Rutwicy, niestety, nie zobaczymy na polach naszego powiatu. W całej Polsce na obecną chwilę prowadzone są tylko poletka doświadczalne tej rośliny. Rutwica jest najmłodszą rośliną uprawną w Polsce. W marcu tego roku sejm znowelizował przepisy. Na listę roślin uprawnych wpisano właśnie rutwicę wschodnią. Nowelizację poparło 417 posłów, przeciw było czterech. Nikt nie wstrzymał się od głosu. Ustawa o nasiennictwie z 2003 roku reguluje rejestrację odmian roślin uprawnych, a także wytwarzanie i obrót nasionami siewnymi. Zawiera ona rejestr odmian, który prowadzi Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych. Oznacza to, że rutwicę można spokojnie sadzić na naszych polach. Najpierw jednak kilka słów o niej.

Rutwica wschodnia (*Galega*

orientalis Lam.) jest rośliną pastewną z rodziny motylkowatych. Jest to roślina wieloletnia. Można ją uprawiać na paszę przez nawet 15 lat. Przy tym nie wymaga ona zbyt wiele pracy. Uzyskane plony zawierają dużo białka. Z danych dostępnych z innych państw wynika, że rutwica daje wysokie plony. Zbiór zielonki rutwicy waha się od 30 do 80 ton na hektar, a w przeliczeniu na suchą masę odpowiednio około 15 ton na hektar. Największe uprawy są na Łotwie, w Finlandii, Estonii i w Rosji.

Rutwica pochodzi z terenów Gruzji, Armenii i Azerbejdżanu. Roślina składa się z wielu pędów. Jej podstawową zaletą jest duża odporność na mrozy. Może wytrzymać temperatury w okolicach -20 stopni Celsjusza. W ogóle spotkanie na polu zmarzniętej rutwicy graniczy z cudem.



Niebieskie kwiaty rutnicy pięknie prezentują się na łotewskich polach, gdzie roślina jest już dobrze znana

Dość szybko następuje również kiełkowanie. Tu wystarczają temperatury powyżej zera (5-6 stopni). Podobnie jak inne rośliny o stepowym rodowodzie, ma tendencję do naturalnego rozprzestrzeniania się.

Niestety, „przybysz z Kaukazu” ma swoje minusy, które w przypadku naszych gleb mogą

mieć decydujące znaczenie. Rutwica ma dość wysokie wymagania wodne. Potrzebuje mniej więcej tyle wody, ile koniczyna czerwona czy lucerna. Powodem takiego stanu rzeczy jest płytki system korzeniowy. Okresem krytycznym jest pierwszy rok wegetacji. Potrzeby pokarmowe rutwicy wschodniej są podobne jak koniczyny czerwonej.

Wszystko to sprawia, że najlepiej pod uprawę rutwicy nadają się gleby wapienne: rędziny i pararendziny. Dobre są też gleby średnie gliniasto-piaszczyste lub piaszki na glinach oraz czarne ziemie w dolinach rzecznych o średniej żyzności. Rutwica słabo rośnie na piaszczystych i glebach zabagnionych.

Piotr Wołyński

Stanisławki

Rodzice dzieciom

Mieszkańcy Stanisławek w sobotę bawili się na pikniku rodzinnym.

Główną część stanowiły gry, zabawy i konkursy. Rywalizowali i milusińscy, i ich rodzice. Mama kręcąca hula-hopem, tata z worcem z grochu na głowie – to rzadki widok. Dzieci rozbawił do łez. Sami dorośli również wkręcili się w zabawę. W duetach z dziećmi udowodnili, że są zgranymi rodzinami. W trakcie pikniku można było posilić się w kawiarence. Było też ognisko, a jeden z tatusiów udzielał lekcji gry na gitarze.

– Piknik został zorganizowany z okazji Dnia Dziecka. To pierwsza tego typu impreza we wsi. Dwa lata temu przygotowaliśmy piknik dla samych dzieci. W tym roku bawiły się całe rodziny – mówi Barbara Grabowska, sołtys Stanisławek.

W organizacji imprezy pomogło KGW i Stowarzyszenie „Nasza Gmina” w Wąbrzeźnie.

tekst i fot. Karolina Rokitnicka



Małgorzata Wilanowska, Irena Szymion i zagraniczny turysta przyglądają się zabawom dzieci



Lekcji gry na gitarze udziela Jerzy Osiński



Wspólna zabawa dzieci i rodziców dostarczyła dużo radości



Konkurencje wymagały dużej sprawności



Podczas pikniku można było posilić się w kawiarence pod chmurką



Najmłodsza uczestniczka pikniku Oliwia Motylińska na rękach Agaty Maćkowskiej

Radzyń Chełmiński

Młodzi przewodnicy

Remigiusz Klarkowski, Zofia Grochot oraz Ilona Żychowska z Radzyna Chełmińskiego zajęli trzy czołowe lokaty w konkursie wiedzy o regionie. Patronat nad imprezą objęli Marek Szczepanowski – starosta grudziądzki i Krzysztof Chodubski – burmistrz Radzyna Chełmińskiego.

To już ósma edycja popularnego konkursu. Rolę gospodarza pełniło radzyńskie gimnazjum. Młodzi znawcy regionu zmagali się w dwóch konkurencjach. W pierwszej ich zadaniem było rozwiązanie testu zawierającego 24 pytania dotyczące historii regionu, zabytków czy osób związanych z okolicami. W części ustnej uczestnicy musieli opowiedzieć o losowo wybranym zabytku. Oceniano sposób prezentacji oraz wiedzę merytoryczną. Młodzież musiała więc wcielić się na moment w rolę przewodnika.

Zmagania oceniało jury w składzie: Małgorzata Kurzyńska (dyrektor muzeum w Grudziądzu), Adam Grus (historyk), Patrycja Piłat (przewodnik), dyrektorzy bibliotek oraz jeden z nauczycieli historii.

W trakcie trwania zmagania wystąpili również młodzi aktorzy z teatryku „Żdziebelko”, prowadzonego przez Romualdę Erdmańską.

W tegorocznej edycji konkur-

su wzięło udział 35 uczniów, którzy reprezentowali dwanaście szkół z dwóch powiatów: grudziądzkiego i wąbrzeskiego.

Piotr Wołyński
fot. nadesłane



REKLAMA

Wąbrzeźno

W „Bajkowym” świecie

W miniony czwartek, gdy większość dzieci myślała już o wakacjach, najmłodsze spośród nich miały myśli wypełnione przede wszystkim tym, co czekać je będzie we wrześniu. Trzydzieścioro maluchów wraz z rodzicami mogło skorzystać z oferty „dnia otwartych drzwi”, zorganizowanego w wąbrzeskim przedszkolu „Bajka”

Przy wejściu dzieci powitano słodkim poczęstunkiem, po czym goście udali się do sali „Krasnoludków”. W sali, która po wakacjach stanie się dla nich drugim domem dzieci, przy okazji tańców i zabaw mogły dowiedzieć się o przedszkolnym życiu od starszych dzieci. „Doświadczone” przedszkolaki z przejęciem wczuły się w rolę przewodników, zaś rodzice mogli uzyskać odpowiedzi na poważniejsze pytania od prowadzących spotkanie Jolanty Chrzanowskiej i Iwony Żabińskiej. Druga



Przedszkole witało dzieci słodyczami



Dzień otwartych drzwi był dla maluchów okazją do poznania starszych przedszkolaków podczas zabawy

z tych przedszkolanki będzie po wakacjach opiekunką „Krasnoludków”, spotkanie było więc zarazem dla dzieci okazją do zapoznania się z pierwszą w swoim życiu wychowawczynią.

Dzieci miło spędziły czas i opuszczając przedszkole myślały głównie o tym, by jak najprędzej nadszedł wrzesień. Dla rodziców,

którzy z troską podchodzą do przyszłości swoich pociech, spotkanie również było cennym przeżyciem. Mogli odetchnąć z ulgą, przekonawszy się na własne oczy, że oddają swoje dzieci pod opiekę doświadczonych wychowawczyń.

Jarek Brzuska
fot. nadesłane

PRACUJESZ W MIKRO, MAŁYM LUB ŚREDNIM PRZEDSIĘBIORSTWIE?

CHCESZ PODWYŻSZYĆ SWOJE KWALIFIKACJE Z ZAKRESU OBSŁUGI KOMPUTERA I INTERNETU?

Centrum Technologii Informacyjnych e-Misja
zaprasza osoby pracujące z powiatu grudziądzkiego-ziemskiego, chełmińskiego i wąbrzeskiego na 60-godzinne,
BEZPŁATNE SZKOLENIA Z ZAKRESU OBSŁUGI KOMPUTERA I KORZYSTANIA Z INTERNETU.

- obsługa pakietu biurowego Microsoft Office i OpenOffice
- wykorzystanie Internetu w pracy i w działalności gospodarczej
- tworzenie i promowanie stron internetowych.



Zajęcia w godzinach popołudniowych prowadzone będą w Lisewie, Nowej Wsi Królewskiej, Wąbrzeźnie, Łasinie i Unisławiu.

Więcej informacji:

Centrum Technologii Informacyjnych e-Misja
www.e-misja.org.pl • tel. 056 688 74 52



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Turystyka

Rowerem do Łopatek Polskich

W dzisiejszym numerze zachęcamy do wybrania się na wycieczkę rowerową do Łopatek Polskich. Głównymi punktami postojowymi będzie kościół pw. św. Marii Magdaleny i pomnik w Łopatkach. Trasa poprowadzi przez Sitno, Łopatki, Zaskocz i Myśliwiec.

Trasę rozpoczynamy od ulicy Żwirki i Wigury w Wąbrzeźnie, kierując się na wieś Książki. Dystrans do wsi Łopatki będzie wynosił ponad 9 kilometrów. Po drodze minimy Sitno. Gdy wjedziemy do Łopatek, na skrzyżowaniu należy skręcić w lewo, w kierunku wsi Gołębiewo. Jadąc dalej, po lewej stronie minimy figurę Matki Boskiej.

Po przejechaniu niecałego kilometra od skrzyżowania, po prawej stronie, usytuowany będzie kościół pw. św. Marii Magdaleny. Świątynia została wybudowana w 1330 roku przez Krzyżaków. Wzniesiona w stylu gotyckim, mury z cegły i kamienia. Posiadała elementy architektury obronnej. Po potopie szwedzkim kościół został doszczętnie zniszczony. Odbudowano go w XIX wieku. Pełnił wtedy rolę kościoła ewangelickiego odłamu baptystycznego. Przed rokiem 1900 był kościołem filial-

nym wąbrzeskiej parafii, potem samodzielnej parafią. W czasie II wojny światowej, podczas okupacji, kościół był nieczynny.

Niedaleko za świątynią, po lewej stronie, obok cmentarza, usytuowana jest grotka z figurą Matki Bożej. Po przejechaniu dwóch kilometrów, po lewej stronie minimy jezioro, za którym – w lesie – znajdować się będzie pomnik pomordowanych. W tym miejscu jesienią 1939 roku Niemcy zamordowali 2 – 2,5 tys. mieszkańców powiatu wąbrzeskiego. Dokładnej liczby nie można ustalić, ponieważ w 1944 roku, wobec zbliżającej się klęski, Niemcy, by zatrzeć ślady dokonanych zbrodni, ekshumowali zwłoki, palili je, a następnie rozsypywali popioły po okolicznych polach. Zdołano ustalić zaledwie sto nazwisk zabitych. Wśród nich byli m.in. posłowie, nauczyciele, księża. Ofiarami hitlerowców najprawdopodobniej były również dzieci,

o czym świadczyły rozrzucone w miejscu zbrodni dziecięce buty. Dla uczczenia pamięci pomordowanych, postawiono symboliczną mogiłę.

By udać się w dalszą trasę, należy zawrócić trzy kilometry do skrzyżowania relacji Książki – Wąbrzeźno i pojechać prosto drogą gruntową. Znajdować się tam będzie kolejny symboliczny pomnik ku pamięci zamordowanych przez Niemców we wrześniu 1939 roku. Zginęła tu Józefa Sukiennik oraz jej synowie Szczepan i Józef.

Jedziemy dalej prosto, przez niecałe dwa kilometry drogą gruntową, aż do wsi Zaskocz, gdzie kierujemy się w stronę Wąbrzeźna. Po przebyciu niecałych pięciu kilometrów wjedziemy do Wąbrzeźna. Po drodze minimy wieś Myśliwiec, a w niej figurę Matki Bożej. Do miasta wjedziemy ulicą 1 Maja. Całość trasy to 24 kilometry.

tekst i fot. Paulina Szulc



Kościół pw. św. Marii Magdaleny w Łopatkach Polskich



Figura Matki Bożej w Myśliwcu



Figura Matki Boskiej w Łopatkach



Pomnik w Łopatkach



Drugi pomnik pomordowanych



Grota

27 czerwca A.D. 2009 III Festyn Rycerski w ruinach zamku w Radzikach Dużych

Początek imprezy 14:00. W programie:
Promocja książki - Zamek w Radzikach Dużych. Budownictwo obronno-rezydencjonalne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Część VII
Występy grup artystycznych: cyrku dziecięcego z Radzik - Gimboło.
Koncert muzyki dawnej zespołu młodzieżowego z Golubia-Dobrzynia
Integracyjne gry i zabawy dla dzieci, młodzieży, kobiet i mężczyzn
Pokazy w wykonaniu stowarzyszeń historycznych i grup rekonstrukcyjnych.
eliminacje turnieju bojowego
Turnieje: łuczniczy, kusznicy i bojowy rycerski
Warsztaty z zakresu polskiej kuchni tradycyjnej
Koncert muzyki historycznej zespołu Caledonia
Inszenizacja Bitwy o zamek i prezentacja legendy Przekleństwo Matki - Według książki F.S. Dmochowskiego
Występ grupy artystycznej polkacy ognia
Zabawa ludowa

IMPREZA REKREACYJNO-PLENEROWA W RAMACH PROGRAMU INTEGRACJI SPOŁECZNEJ GMINY WAPIELSK

Wąbrzeźno

Młódzież wobec zmian klimatu

Pod tym tytułem odbyła się sesja naukowa w wąbrzeskim gimnazjum.

Topnienie lodowców, wzrost poziomu mórz i oceanów, załamanie pogody, powodzie, fale upałów, pustynnienie wielkich obszarów, deficyt wody pitnej – taki scenariusz, według klimatologów pracujących dla ONZ, już wkrótce czeka naszą planetę. Wszystko na skutek globalnego ocieplenia, spowodowanego działalnością człowieka. Młódzież z wąbrzeskiego gimnazjum w bieżącym roku szkolnym szukała w przyrodzie zmian, które wpływają na zmiany klimatyczne. W tym celu prowadziła wiele badań i obserwacji, ich wyniki zaprezentowała na sesji naukowej pt "Młódzież wobec zmian klimatu".

Czy wyniki są tak alarmujące jak raporty ONZ?

Ocieplenie klimatu jest faktem. Przez ostatnie 100 lat średnia temperatura na powierzchni Ziemi podniosła się o 0,74 st. C. Sam efekt cieplarniany jest zjawiskiem naturalnym, korzystnie wpływającym na warunki życia na ziemi. Jest spowodowany zdolnością atmosfery do zatrzymywania promieniowania Ziemi (m.in. ciepłego). Dzięki temu na powierzchni oraz w dolnych warstwach atmosfery jest cieplej niż byłoby, gdyby atmosfera nie istniała. Gdyby nie efekt cieplarniany średnia temperatura na naszej planecie wynosiła by ok. -20 zamiast +15 stopni Celsjusza. Działalność człowieka może jednak wzmacniać ten efekt i powodować niekorzystne zmiany w klimacie.

Uczniowie naszej szkoły brali udział w Międzynarodowym Konkursie „Młódzież Wobec

Zmian Klimatycznych” organizowanym przez UNICEF. Prace dwóch uczniów naszego gimnazjum Aleksandry Urbańskiej i Janka Zielińskiego zostały przyjęte do weryfikacji ogólnopolskiej. Ola Urbańska została zaproszona do finału ogólnopolskiego. W czasie przesłuchań uczennica w języku angielskim przedstawiła komisji konkursowej działania własne oraz szkolne w zakresie badań klimatu. Jeżeli Ola pomyślnie przejdzie ten etap, to w nagrodę pojedzie na Konferencję Klimatyczną do Kopenhagi.

Od listopada 2008 roku w ramach europejskiego projektu „Comenius” młódzież prowadzi pomiary i obserwacje pogody w Wąbrzeźnie. Wyniki pomiarów można obejrzeć na stronie <http://sites.google.com/site/comklimawandel/>.

Uczeń klasy Ib na sesji naukowej zaprezentował referat „Katastrofa Tunguska, czyli jak wielkie zderzenie z ciałem pozaziemskim wpłynęło na zmiany w atmosferze”. Autor referatu Bartek Lachowicz wskazuje, że to właśnie katastrofa tunguska jest najbardziej zagadkową, a zarazem najbliższą jego pokoleniu katastrofą z udziałem ciała pozaziemskiego. Na potwierdzenie swoich wniosków przytoczył dwie teorie naukowe prof. Saidurowa i Johna Tyndala, które mówią, że tylko coś tak niszczącego jak wydarzenia w Tunguskiej mogły zniszczyć chmury w mezosferze, zmienić ilość wody w atmosferze. Zderzenie to zbiegło się w czasie z okresem kiedy to na Ziemi zanotowano wzrost tempe-

ratury powietrza.

W czasie sesji naukowej członkowie koła chemicznego pod kierunkiem Ewy Sajkowskiej zaprezentowali kilka doświadczeń z zakresu ochrony środowiska, m.in. obrazujące powstawanie efektu cieplarnianego.

Angelika Witkowska, Anna Gierszyńska, Paulina Falkowska, Alicja Trzcńska i Beata Sokołowska - uczennice klasy I b przeprowadziły ciekawy pokaz chemiczny, w którym przekonały wszystkich uczestników sesji, jak zawarty w powietrzu dwutlenek siarki zmienił fioletową barwę kwiatów bzu na szarą.

Dzięki naukowym poszukiwaniom Ewy Sajkowskiej mogliśmy obejrzeć prezentację multimedialną, z której młodzi ekolodzy dowiedzieli się, że pierwszy statek na napęd solarny „Słonecznik” pływa po rzece Brdzie. Zobaczyliśmy zdjęcia samochodów na napęd solarny i elektryczny, które jeżdżą między innymi po Łodzi oraz po Londynie. Koszt przejazdu takiego auta wynosi 2 zł za 100 kilometrów drogi.

Prace uczniów koła geograficznego prowadzonego pod opieką Doroty Zielińskiej, przyczyniły się do powstania prezentacji multimedialnej na temat „Gospodarowania zasobami Ziemi i wykorzystania niekonwencjonalnych źródeł energii”.

Uczestnicy sesji usłyszeli, że w Polsce istnieje kilka zakładów geotermalnych, które wykorzystują ciepło wnętrza Ziemi. Najbliższe nam to źródła w Maruszy koło Grudziądza i w Ciechocinku.



Uczniowie zobaczyli zdjęcia farm wiatrowych, poznali zalety i wady elektrowni wiatrowych, ciepłych, wodnych i jądrowych. Uczestników sesji zainteresowała informacja o planach budowy dwóch elektrowni jądrowych w Polsce Północno-Wschodniej, których powstanie zapowiedział premier Donald Tusk.

Uczennice klasy IIIa – Ilona Plewa i Daria Rudzińska zaprezentowały wyniki badań natężenia ruchu ulicznego w wybranych punktach Wąbrzeźna. Pracami badawczymi uczniów kierują Małgorzata Walasek i Dorota Zielińska.

Wnioski z pomiarów są następujące: natężenie ruchu samochodowego na ulicach Wolności, Chełmińskiej, Grudziądzkiej od dwóch lat są na podobnym poziomie i wynoszą od 500-600 samochodów na godzinę. Natężenie ruchu jest największe na Placu Jana Pawła II i wynosi 1300-1400 samochodów na godzinę. W porównaniu z latami ubiegłymi ta liczba zmalała o około 1000 aut na godzinę. Wzrost natężenia ruchu zanotowano na obwodnicy mia-

sta. Liczba samochodów przejeżdżających przez rondo „toruńskie” wynosi około 200 aut na godzinę i z miesiąca na miesiąc rośnie.

Na koniec spotkania młódzież zaproponowała własną strategię postępowania, prowadzącą do redukcji zmian klimatycznych. Brzmi ona następująco: każdy mieszkaniec Ziemi musi racjonalnie korzystać z energii elektrycznej, ciepłej i wodnej w swoich domach, pracy, szkole. Każdy z nas może ograniczyć natężenie ruchu, dojeżdżając do szkoły czy pracy rowerem lub komunikacją publiczną. Możemy sadzić więcej drzew, które w procesie fotosyntezy pochłaniają dwutlenek węgla.

Młodzi gimnazjaliści proponują organizowanie akcji edukacyjnych uświadamiających ludziom zagrożenia związane z rosnącym efektem cieplarnianym. W ten sposób wszyscy będziemy mieli wpływ na zmiany klimatyczne, a doniesienia ONZ potraktujemy jako ważną informację, a nie jak wyrok dla ludzi i Ziemi.

Dorota Zielińska

Wąbrzeźno

Służą pomocą

Koniec roku szkolnego to dla absolwentów szczególne dni – pełne podsumowań i refleksji.

Ważną i miłą częścią gimnazjalnego życia grupy uczniów z klasy III F (Paulina Kościelska, Karolina Ścigniejew, Aleksandra Żurawska, Martyna Osmańska, Agnieszka Matalewska, Patrycja Langowska oraz Marcin Dziura) był wolontariat na rzecz popularyzowania głośnego czytania dzieciom, propagowania czytelnictwa zgodnie z ideałami i pod patronatem fundacji „ABC XXI – Cała Polska Czyta Dzieciom”. Opiekunem jest lider powyższej fundacji przy Gimnazjum nr 1 w Wąbrzeźnie Maria Przytuła-Blonkowska. Działalność trwa już ponad rok.

Wiosną dołączyli do akcji uczniowie z klasy Ib, w bieżącym roku szkolnym przygotowano ponad 20 spotkań czytelniczych (grupy przedszkolne: „Ochronka” im. E. Bojanowskiego, Filia Przedszkola „Bajka” przy ulicy 1000-lecia oraz grupa „0A” ze Szkoły Podstawowej nr 2). Podczas tych spotkań gimnazjaliści nie tylko głośno czytają dzieciom, ale także rozmawiają z nimi na temat odczuć, wrażeń pojawiających się w czasie czytania lektury. Utwory są dostosowane do wieku dzieci, takie które bawią, uczą i wychowują.

Warto podkreślić, że głośne czytanie stanowi niezwykle wartościową dla umysłowego i emocjonalnego rozwoju dziecka, buduje więzi międzyludzkie. Wspólne „bycie” z dzieckiem w świecie książek to

dla obu stron miłe przeżycie, wartościowe doświadczenie.

Apelujemy do rodziców: „Czytajcie dziecku (co najmniej) 20 minut dziennie. Codziennie!” – to naprawdę wspaniały dar dla Waszych dzieci.

Wolontariusze Fundacji „ABC XXI – Cała Polska Czyta Dzieciom” z kl. III F



Gimnazjaliści z Wąbrzeźna przyłączyli się do akcji „Cała Polska” czyta dzieciom,

Wąbrzeźno

Jak się żyje w ... Stanisławkach?

Nasi dziennikarze wyruszyli w teren i odwiedzają naszych Czytelników w ich miejscowościach. Mogą się Państwo podzielić z nimi tym, co Was cieszy czy boli.

Stanisławki to wieś położona w gminie Wąbrzeźno. Od miasta oddalona zaledwie o 6 kilometrów. Niezwykle przyjazna turystom. Jest tu gospodarstwo agroturystyczne oraz kompleks trzech zabytkowych

chat usytuowanych obok siebie. Pochodzą one z pierwszej połowy XIX w. W jednej z nich znajduje się prywatny skansen. Muzeum, którego właścicielką jest Irena Szymion, funkcjonuje od 26 lat.

W kompleks wchodzi również kaplica, która po II wojnie światowej miała charakter świecki. Obecnie jest to katolicka kaplica. Naprzeciwko skansenu, na górze, znajduje się cmentarz ewangelicki. Spoczy-

wają na nim założyciele wsi. Nagrobki i inskrypcje są zachowane w bardzo dobrym stanie.

Wieś jest miejscem, gdzie można odpocząć i zaznajomić się z tradycją oraz historią. Mieszkańcy

Stanisławek są otwarci na turystów i osoby chcące poznać okolicę.

Jak się żyje w Stanisławkach?

tekst i fot.

Karolina Rokitnicka

Małgorzata Wilanowska

– W Stanisławkach żyje się bardzo spokojnie. Naszym atutem są mieszkańcy, którzy potrafią się zgrać i wspólnie działać. Niezwykłym zaangażowaniem wykazuje się pani sołtys. Gdy objęła funkcję, wieś zaczęła żyć. Brakuje nam miejsca, by na świeżym powietrzu spędzać czas. Jest piękna polana przy parku, ale nie ma tu wody, prądu. Jest jednak pomysł, by urządzić to miejsce. Mąż pani sołtys już wyciął trawę i mogliśmy bawić się tam na pikniku. Nie jesteśmy zaściankową wsią.

Krystyna Mull

– Ja mieszkam w sąsiedniej miejscowości Pólko. Z zazdrością patrzę na aktywność mieszkańców Stanisławek. Organizują wiele uroczystości: pikniki, spotkania dzieci, starszych, są bale przebierańców, a nawet zorganizowano tu Pidżama Party. Takie zabawy integrują, wymagają zaangażowania, a wreszcie dostarczają wiele radości.

Patrycja Pięta

– Super się tu mieszka: świeże powietrze, cisza. Właśnie skończyłam podstawówkę, po wakacjach idę do gimnazjum. Jest kawałek drogi do szkoły, ale nie jest to żadnym utrudnieniem. Codziennie autobus dowozi nas na lekcje. Poza tym zdarza się, że młodzież w mieście też ma 3 kilometry do szkoły.

Arkadiusz Grabowski

– Mieszkam tu od ponad 30 lat. Żyję się tu spokojnie, jak na wsi. Nie wyobrażam sobie, że mógłbym się przenieść do miasta. Atutem Stanisławek są zgrani, dobrze zorganizowani, życzliwi mieszkańcy. Potrafią coś zrobić, by wszystkim lepiej się tu mieszkało. Pamiętam czasy, że nie było tu wodociągu i wodę czerpało się ze studni, że nie było telefonów. Dziś w niczym nie ustępujemy miastu. Jest trochę problem z dostępem do internetu, a dziś bez niego trudno. Idziemy jednak do przodu, więc pewnie niebawem i internet będzie.

Ewa Grabowska

– Dobrze się tu mieszka. Ja mam trochę rodziny. Tak się akurat składa, że moja szwagierka jest sołtyską. Nie chcę chwalić jej pracy dlatego, że to moja rodzina, ale ona naprawdę zasługuje na dobre słowo. Wieś tętni życiem. Wcześniej brakowało tutaj imprez, dziś co chwilę się coś dzieje. Mamy we wsi dobrze prowadzony sklep, nie trzeba więc po najpotrzebniejsze rzeczy nigdzie jeździć.

Irena Szymion

– Stanisławki to spokojna wieś. Nie ma włamań, kradzieży, zniszczeń. Każdy ma swoją własność i o nią dba. Wieś jest typowo gospodarska, nie ma zgiełku charakterystycznego dla miasta. Prowadzę we wsi skansen, odwiedza go wielu turystów, ale nie zakłócają tej naszej ciszy, a jedynie ubarwiają nasze życie. Dzięki tym wizytom czuję, że nasza wieś jest atrakcyjna dla turystów i to, co robię ma sens. Brakuje placu zabaw dla dzieci. Może uda się go urządzić na polanie przy lesie? Przydałaby się też publiczna toaleta.



Wąbrzeźno

WTZ-ty rywalizowały w Kowalewie

Ponad trzydziestoosobowa grupa podopiecznych wąbrzeskich Warsztatów Terapii Zajęciowej pod opieką terapeutów, brała udział w XV Sportowym Spotkaniu Osób Niepełnosprawnych „Bądźmy Razem” w Kowalewie Pomorskim.

Kowalewska impreza miała dwa cele. Po pierwsze, sportową rywalizację osób niepełnosprawnych, po drugie ich integrację. W sobotnie przedpołudnie do niewielkiego Kowalewa przyjechały

ekipy z niemal całego województwa. Swoich wąbrzeskich podopiecznych do sportowych zmagkań przygotowywała Katarzyna Laudańska-Becker. Wąbrzeźnianie wzięli również udział w konkursie

plastycznym pt. „Wakacyjne marzenie”. Pomimo zaciętej rywalizacji podczas rozgrywania konkursów, wszyscy potrafili wspólnie bawić przy muzyce aż do końca imprezy.

tekst i fot. Piotr Wołyński



Na zdjęciu część z podopiecznych WTZ z Wąbrzeźna wraz z terapeutkami: Stefania Dynas, Adam Tarsa, Mariusz Grzemski, Jarosław Korcz, Przemysław Marciniśzyn, Janusz Gawroliński, Mariusz Lewandowski, Tomasz Wierzba, Maciej Szablewski

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU CWA?
WEJDŹ NA STRONĘ www.cwa.info.pl lub wyślij zamieszczony poniżej kupon na adres: Redakcja CWA ul. Rynek 20, 87-400 Golub-Dobrzyń

KUPON NA DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU



Dane zleceniodawcy (do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel.

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane, a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby niniejszego ogłoszenia.

Uwaga! Treść ogłoszeń nie może być związana z działalnością gospodarczą - tu proponujemy reklamy.

Prosimy: wpisz treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe.
Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia nieści 30 znaków graficznych.



Wspólna zabawa przy rytmach muzyki na placu przed kowalewskim domem kultury. Na zdjęciu uczestnicy w Wąbrzeźna

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam kozła 2 letniego. Tel. 056 689 01 11.

Sprzedam kafle rzeźbione na dwa piece. Cena do uzgodnienia. Tel. 663 657 688.

Szukam pracy lub stażu (płaci PUP). Mężczyzna lat 50. Wykształcenie średnie. Tel. 696 722 366.

Sprzedam papę gruboziarnistą, 15 m rolka. Cena 35 zł. Tel. 661 753 287.

Sprzedam JEEP Liberty 3,7. Rok produkcji 2005. Kolor granatowy. Tel. 501 037 306 po 15.00.

Sprzedam Działki o pow. powyżej 3000m2 w okolicy Wąbrzeźna. Tel. 601 456 086 lub 697 555 607.

Sprzedam formy do produkcji kostki,daszkw. Tel. 609 095 866 .

Sprzedam koło z oponą do VW polo,bieżnik jak nowy. Cena 60zł. Tel. 609 095 866.

Sprzedam suszarkę do bielizny ,wielkość pralki automatycznej ,cena 50 zł. Tel. 609 095 866.

Sprzedam kanapy bez funkcji spania ,dwa i trzy osobowa. Cena za obie 100zł . Tel. 609 095 866.

Kupię mieszkanie w Wąbrzeźnie najlepiej w bloku do 90 tys. Tel. 880 939 971.

Szukam pracy jako kierowca B,C. wykształcenie średnie Technik Budownictwa. Tel. 605 786 322.

Sprzedam dwie opony letnie 195/65.r15 ceat spider cena za dwie 120 zł. Tel. 605 786 322.

Sprzedam Peugeota 406 HDI 110 KM z 2000 roku, srebrny metalik. Pełna opcja bez skóry,garażowany. Tel. 604 539 227.

Sprzedam drewno opałowe obladry w pęczkach lub pocięte. Tel. 783 011 261.

Sprzedam skutera Kinlej. Zadbany. Tel. 661 822 854.

Silnik opel astra 1.8 16 w stan bdb i inne części do astry. Tel 665 802 953.

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Wąbrzeźnie dysponuje wolnymi miejscami pracy na terenie powiatu wąbrzeskiego w zawodach:

- Dekarz,
- Elektryk – konserwator,
- Kierowca B, C – dystrybutor lokalny,
- Kierowca kat. D,
- Konsultant PH, roznoszenie ulotek,
- Kucharz,
- Magister farmacji, stażysta,
- Mechanik samochodów ciężarowych,
- Młodszy ratownik,
- Murarz,
- Murarz/malarz,
- Nauczyciel przedmiotów mechanicznych,
- Nauczyciel j. angielskiego, psycholog, bibliotekarz, muzyki, matematyk, oligofrenopedagog,
- nauczyciel W-F, nauczania przedszkolnego,
- Nauczyciel praktycznej nauki zawodu w zawodzie mechanicznym,
- Operator koparki kołowej,
- Piekarz, ciastkarz, cukiernik,
- Pracownik administracyjno – biurowy,
- Przedstawiciel handlowy,
- Referent ds. eksportu,
- Sprzątacza,
- Traktorzysta, zootechnik

Poza terenem powiatu wąbrzeskiego w zawodach:

- Brygadzysta, zbrojarz,
- Cieśla,
- Elektryk,
- Hydraulik,
- Kierowca C+E, D,
- Kierownik budowy, murarz, majster, monter sieci wod – kan (zewnętrznych),
- Policjant,
- Przedstawiciel handlowy, koordynator sprzedaży,
- Pracownik produkcji, operator wózka widłowego, operator maszyn,
- Pracownik magazynowy,
- Spawacz elektryczny, spawacz kotłów C.O., ślusarz – spawacz,
- Szwaczka, brakarka, guzikarka, dziurkarka,
- Ślusarz,
- Zbrojarz, monter konstrukcji stalowych.

Powiatowy Urząd Pracy w Wąbrzeźnie
tel. 056 688-24-51 wew. 123 – teren Miasta Wąbrzeźno i Gminy Dębowa Łąka
tel. 056 688-24-51 wew. 121 teren Gminy Wąbrzeźno, Książki, Płużnica
tel. bezpłatny 0800-444-778

Wiedza o zdrowiu

Bezpieczne opalanie

Wraz z nadejściem lata mieszkańcy Wąbrzeźna, przy sprzyjającej pogodzie, będą spędzać dużo czasu na plaży. Warto przy tym pamiętać o odpowiednim zabezpieczeniu się przed poparzeniami słonecznymi.

Zacznijmy od pozytywnych efektów zażywania kąpiei słonecznych. Dzięki opalaniu się nie tylko wzrasta ogólna aktywność, zwalczą się stany przeciwdepresyjne, ale pobudza się również wydzielanie wielu hormonów. Przede wszystkim jednak promienie słoneczne odpowiadają za produkcję witaminy D, która korzystnie wpływa na stan kości.

Nadmierne opalanie się wywołuje jednak o wiele więcej niepożądanych skutków. Przy nieodpowiednim zabezpieczeniu się przed promieniowaniem słonecznym, często dochodzi do oparzeń słonecznych. Poza tym słońce przyspiesza proces starzenia się skóry, powoduje jej zgrubienie i suchość skóry, przedwczesne powstawanie zmarszczki, piegów, miejscowych przebarwień. Ale przede wszyst-

kim ekspozycja na słońce zwiększa podatność na zachorowanie na nowotwory skóry. Dlatego bardzo istotne jest, aby pamiętać o kilku zasadach bezpiecznego opalania.

W naszej szerokości geograficznej słońce ma najgorsze działanie między godziną 12.00 a 15.00, dlatego powinno się unikać go o tej porze. Należy używać kremów z filtrem, ponieważ każdy ma znamiona, które trzeba chronić.

– Pacjenci nie zawsze wiedzą, jak powinno się opalać i stosować filtry. Około pół godziny przed każdym wyjściem na słońce trzeba nałożyć grubą warstwę kremu z filtrem. Faktor powinien być tym wyższy, im jaśniejsza jest karnacja. Kosmetyku należy używać nie tylko przy opalaniu, ale przy każdym kontakcie ze słońcem – informuje dermatolog Katarzyna Butkiewicz.

wicz.

Krem z filtrem powinno nakładać się przed wyjściem z domu, a potem w ciągu dnia co dwie godziny. Należy pamiętać, że każda kąpiel zmniejsza działanie filtru, nawet wodoodpornego. Po wyjściu z wody kosmetyk trzeba ponownie wsmarować w ciało. Warto pamiętać o miejscach, które są szczególnie narażone na działanie słońca, i które powinno się szczególnie chronić, a są to: czoło, nos, ramiona, dekolt oraz okolice, gdzie ciało graniczy z ubraniem. Niezwykle istotna jest dodatkowa ochrona małych dzieci, które mają bardziej wrażliwą i delikatniejszą skórę niż dorośli.

Bardzo ważne jest, aby nie leżeć godzinami na plaży, a zażywać kąpiei słonecznych w ruchu.

Paulina Szulc



Fototypy skóry

Typ	Cechy charakterystyczne	Reakcja na promienie słoneczne
I	Błada skóra, piegi, niebieskie, zielone, piwne oczy, włosy blond, rude	Zawsze ulega oparzeniom, trudno się opala
II	Błada skóra, niebieskie, zielone oczy	Łatwo ulega oparzeniom, trudno się opala
III	Ciemniejsza biała skóra	Opala się po początkowym oparzeniu
IV	Jasna brązowa skóra	Oparzenia minimalne, opala się łatwo
V	Brązowa skóra	Rzadko ulega oparzeniom, łatwo i mocno się opala
VI	Ciemnobrązowa bądź czarna skóra	Nigdy nie ulega oparzeniom, zawsze się mocno opala

Choroby skóry

Czerniak złośliwy

Czerniak jest to nowotwór rozwijający się z komórek barwnikowych naskórka. Najczęściej powstaje na skórze, błonach śluzowych lub błonach naczyniowych gałki ocznej. Wytwarza się w wyniku mutacji w określonych genach, spowodowanej działaniem promieniowania nadfioletowego.



Jednym z głównych czynników, który wpływa na ryzyko zachorowania na czerniaka, jest długotrwałe narażenie na promieniowanie ultrafioletowe, a także oparzenia słoneczne w dzieciństwie. Dlatego niezwykle istotne jest, by rodzic chronił odpowiednio swoje dziecko przed słońcem. Czerniak bardzo często powstaje z wrodzonych znamion barwnikowych. Zachorowanie na nowotwór jest również uwarunkowane genetycznie. Jeśli krewni pacjenta zapadli na tę chorobę, powinien on być pod stałą kontrolą lekarza, ponieważ ryzyko zachorowania jest znacznie większe niż u innych.

Duże znaczenie w diagnozowaniu czerniaka złośliwego ma dermatoskopia, czyli nieinwazyjne badanie oceniające zmiany skór-

ne. Polega ono na zastosowaniu przez lekarza urządzenia zwanego dermatoskopem, który powiększa znamię 10 razy. Działa podobnie jak szkło powiększające. Zaletami tego badania jest m.in. to, że jest bezbolesne, trwa tylko kilka minut i natychmiast otrzymuje się jego wynik.

Bardziej precyzyjnym badaniem jest wideoskopia, która polega na tym samym co dermatoskopia, jednakże pozwala na odtworzenie obrazu na ekranie komputera.

– Gdy dermatolog, na podstawie tych badań, stwierdzi prawdopodobieństwo zachorowania na czerniaka, wysyła pacjenta do onkologa – informuje dermatolog Katarzyna Butkiewicz.

Główną metodą wyleczenia czerniaka jest chirurgiczne wycięcie skóry chorej z co najmniej półcentymetrowym marginesem skóry zdrowej, w zależności od umiejscowienia. Ponadto stosuje się również chemioterapię, immunosupresję, immunoterapię, a także terapię genową, które są mniej skutecznymi metodami.

Paulina Szulc

REKLAMA

SKOK Adamskiego

Pożyczasz 5000 zł
Oddajesz 5 413,65
Niska miesięczna rata

* Rzeczywista roczna stopa procentowa dla pożyczki 5000 zł, udzielona na 12 m-cy wynosi 15,96%, prowizja 5 %

Pożyczka na finansowy ból głowy

www.skokadamskiego.pl

SKOK Adamskiego oferuje nową usługę

obsługa konta przez Internet
o szczegóły zapytaj w Oddziale

ul. 1 Maja 30, 87-200 Wąbrzeźno
tel. (056) 687 01 16

INFORMATOR

Pogotowie
numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

ZOZ Szpital Powiatowy
Wolności 27
tel. 56 689 17 35

Komenda Powiatowa Policji
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.
Wolności 28
tel. 56 687 72 21

**Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej**
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.
Matejki 11
tel. 56 689 09 00

Straż Miejska
Wolności 18
tel. 56 688 17 10

Administracja:
Starostwo Powiatowe
Wolności 44
tel. 56 688 24 50

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
Wolności 18
tel. 56 688 45 00

Urząd Gminy Wąbrzeźno
Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

Urząd Gminy Dębowa Łąka
tel. 0 56 688 49 10

Urząd Gminy Płużnica
tel. 056 688 72 10

Urząd Gminy w Książkach
tel.(056) 68 88 167

**Urząd Miasta i Gminy
w Radzynie Chełmińskim**
Pl. Tow. Jaszczurczego 9
tel. 0 56 688 60 01

Miejski Punkt Informacji
ul. Poniatowskiego 8
tel. 056 471 99 60

Powiatowy Urząd Pracy
Wolności 44
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy
Maciej Rataja 2
tel. 56 687 17 77

**Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna**
1 go Maja 46
tel. 56 688 17 55

**Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa**
Wolności 27a
tel. 56 687 33 15

Zarząd Dróg Powiatowych
1 go Maja 61
tel. 56 687 13 79

PKP Informacja
tel. 56 621 30 44, 56 699 50 09

PKS
tel. 56 688 14 62

Horoskop 25 czerwca – 1 lipca

Koziorożec (22.12.-20.01.)

 Ktoś z bliskich potrzebuje teraz twojego wsparcia. Nie wszystkie sprawy można załatwić za pomocą pieniędzy. Czasem konieczne jest własne zaangażowanie. Nie wykluczone, że ucierpi na tym twoja praca. Nie wszystkie rzeczy da się pogodzić, z pewnych trzeba będzie zrezygnować, ale czego nie robi się dla rodziny.

Byk (21.04.-21.05.)

 W pracy nawet obowiązków. Szkolenie, nowe zadania, zastępstwo za współpracownika – nie będzie łatwo, ale dasz radę. Musisz tylko zrezygnować ze spotkań towarzyskich i zamiast relaksu na kanapie – nadrobić zaległości w pracy. Szef doceni twoją mobilność, premią. Najlepiej przeznaczyć ją na przyjemności, które zrekompen-sują nawet obowiązków.

Panna (24.08.-23.09.)

 Zaczynj planować urlop. Nie zostawiaj tego na ostatnią chwilę. Po co przepłacać za kwatery? W pracy niewykluczone spięcia, co do terminów urlopów. Trzymaj nerwy na wodzy. Impulsywność i trzaskanie drzwiami, nic nie da. Jeśli teraz zajmiesz się planowaniem, dojdziecie do porozumienia. Nie narzucaj bliskim, planu spędzenia urlopu. Usiądźcie nad nim wspólnie.

Wodnik (21.01.-19.02.)

 Wkrótce w twojej rodzinie wesele. Przygotuj się na wydatki. Czeką Cię dalsza podróż. Już dziś pomyśl o urlopie i zamówieniu noclegów. Czekają Cię trudne negocjacje z szefem, ponieważ trudno będzie zorganizować zastępstwo na czas twojej nieobecności. Wszystko jednak zakończy się pomyślnie. Zabawa będzie przednia i zrekompen-suje ci trud przygotowań do wyjazdu.

Bliźnięta (22.05.-22.06.)

 To dobry czas na zmianę samochodu. Kupiec sam się nie znajdzie – musisz się bardziej postarać, pamiętaj o aktualizacji ogłoszeń. Może warto wybrać się na giełdę. Bądź ostrożny w sprawie finansów, nie noś przy sobie większych kwot. Duże transakcje rób za pośrednictwem banku. Będziesz spokojniejszy

Waga (23.09.-22.10.)

 Lato kalendarzowe już się rozpoczęło. Warunki do uprawiania sportu są więc wymarzone. Zadbaj o swoją kondycję. Zamiast katować się dietami i sportem, którego nie lubisz, postaw na naturalną aktywność. Pograj z dziećmi w piłkę, wybierzcie się ze znajomymi rowerami za miasto, pójź na zakupy pieszo, dobrze zrobi ci wizyta na basenie. Wybierz to, co sprawi ci przyjemność.

Ryby (20.02.-20.03.)

 To dobry czas na inwestycję. Zanim jednak wydasz długo odkładane pieniądze, rozważ wszystkie za i przeciw. Nieruchomość, która Cię zainteresuje może mieć kilku właścicieli. Przemysł, czy warto wpłatywać się w ten układ. Bądź ostrożny we wchodzeniu w spółki. Czasem lepiej mieć mniej, ale być na swoim.

Rak (22.06.-22.07.)

 Może warto byłoby zorganizować grilla dla znajomych z pracy. Integracja zawsze wskazana. Odpoczniecie i będziecie świetnie się bawić. W takiej atmosferze rodzą się ciekawe pomysły, które przyczynią się do rozwoju firmy. Nie zaniedbuj też swoich bliskich. Ostatnio zbyt często nie ma Cię w domu, nawet w niedziele i święta. Nie każdą nieobecność można usprawiedliwić..

Skorpion (24.10.-22.11.)

 Nie zapominaj o najbliższej rodzinie. Spotkajcie się w weekend. Zrób pierwszy krok i zaproś bliskich do siebie. Spędzisz miło czas. Nabierzesz sił do pracy. Możliwe spięcia z partnerem. Nie unoś się honorem, porozmawiajcie spokojnie. Rozwód nie jest dobrym rozwiązaniem, zbyt wiele możesz stracić.

Baran (21.03.-21.04.)

 Uważaj na swoje zdrowie. Czekają Cię wizyty w szpitalu i u specjalistów. Badania będą nieprzyjemne, ale wreszcie ustalona zostanie przyczyna tych dolegliwości. Leczenie będzie na tyle skuteczne, że szybko powrócisz do dawnej formy. By zapomnieć o chorobie – spotkaj się z przyjaciółmi z pracy. To dobrze ci zrobi.

Lew (23.07.-23.08.)

 Nie wykluczone zmiany w życiu zawodowym. Nie bój się zmiany pracy. Nie odrzucaj, dla zasady, nowych propozycji. Przeanalizuj je dokładnie. Być może jest taka, która pozwoli ci realizować najskrytsze marzenia. Oddawać się pasji i jeszcze na tym zarabiać? Niewiarygodne, ale możliwe. Trzeba tylko zaryzykować.

Strzelec (23.11.-21.12.)

 Nadchodzi dobry czas na zmiany i usamodzielnienie się. Może własne mieszkanie? Pojawi się korzystna propozycja wynajęcia lokum. Nie zastanawiaj się zbyt długo, bo ktoś może Cię uprzedzić. Z wyposażeniem mieszkania nie będzie problemu – znajomi i rodzina służyć będą pomocą. Małymi krokami, dojdiesz do celu.

wróżka Adelajda

Pogoda

		temperatura	ciśnienie	wiatr	deszcz
		minimalna/odczuwalna/maksymalna			
Czwartek 25.06.2009					
dzień 7:00 - 19:00		17/20/23	1004 hPa	17 km/h	0,3 mm
noc 19:00 - 7:00		15/17/19	1004 hPa	14 km/h	0,3 mm
Piątek 26.06.2009					
dzień 7:00 - 19:00		17/22/27	1004 hPa	16 km/h	0 mm
noc 19:00 - 7:00		17/21/24	1004 hPa	12 km/h	0,1 mm
Sobota 27.06.2009					
dzień 7:00 - 19:00		20/24/28	1002 hPa	10 km/h	4,4 mm
noc 19:00 - 7:00		18/22/25	1002 hPa	10 km/h	0,3 mm
Niedziela 28.06.2009					
dzień 7:00 - 19:00		23/25/32	1001 hPa	12 km/h	0,3 mm
noc 19:00 - 7:00		19/23/27	1001 hPa	11 km/h	0,4 mm

KALENDARIUM 25 czerwca - 1 lipca

25 czerwca

- 1864 – urodził się Walther Hermann Nernst, niemiecki fizyk, chemik
- 1903 – urodził się George Orwell, angielski pisarz, publicysta
- 1941 - II wojna światowa: Finlandia wypowiedziała wojnę ZSRR.
- 1968 - w Katowicach utworzono Uniwersytet Śląski

26 czerwca

- 1295 - Przemysł II koronowany na króla Polski w Gnieźnie. Od tego dnia Orzeł Biały jest symbolem Polski.
- 1579 - król Stefan Batory wypowiedział Rosji wojnę
- 1967 - Karol Wojtyła mianowany przez papieża Pawła VI kardynałem
- 1972 – urodził się Garou, kanadyjski piosenkarz
- 1976 – urodził się Paweł Małyszynski, polski aktor
- 1986 - na antenie pojawił się po raz pierwszy program informacyjny

Teleexpress (TVP1)

27 czerwca

- 1952 – urodził się Bogusław Linda, polski aktor
- 1967 - uruchomiono pierwszy na świecie bankomat

28 czerwca

- 1965 – urodził się Maciej Szczesny, polski piłkarz, bramkarz, reprezentant Polski
- 1974 - w Czechowicach-Dziedzicach w kopalni „Silesia” doszło do wybuchu łupnięcia – zginęło 32 górników
- 1997 - Mike Tyson w czasie pojedynku bokserskiego z Evanderem Holyfieldem odgryzł rywalowi kawałek ucha
- 2000 - zmarł Józef Tischner, polski duchowny katolicki, filozof
- 2005 - zainaugurowano proces beatyfikacyjny Jana Pawła II
- 2008 - prezydent RP Lech Kaczyński w wywiadzie dla Tygodni-

ka Powszechnego poparł postulat ekshumacji generała Władysława Sikorskiego

29 czerwca

- 1991 - zakończenie produkcji Fiat 125p
- 2003 – zmarła Katharine Hepburn, amerykańska aktorka

30 czerwca

- 1975 – urodził się Ralf Schumacher, niemiecki kierowca wyścigowy Formuły 1
- 1983 - po wyprodukowaniu 521 311 sztuk zakończono produkcję polskiego samochodu Syrena
- 2005 - hiszpański parlament przyjął ustawę legalizującą małżeństwa par homoseksualnych

1 lipca

- 1971 - Polskie Radio rozpoczęło nadawanie audycji Lato z Radiem
- 1979 - firma Sony wprowadziła na rynek walkmana

HUMOR

- Przeglądałem pana wszystkie wyniki badań i nie mogę ustalić przyczyny pańskich dolegliwości. Sądzę, że to przez alkohol – mówi lekarz.
- Przyjdę jak pan wytrzeźwieje - odpowiada pacjent.

Z jakiego mężczyzny, kobieta jest w stanie zrobić milionera?
– Z miliardera.

Przychodzi policjant do pijaka leżacego na ławce i pyta:
- Hotel to czy ławka?
– A co ja informacja turystyczna?
- odpowiada pytaniem pijak.

Przy- smak, sma- kołyk		Kochan- ka na ekranie	Artemi- da dla Zeusa		Usuwa- nie chłopów z ziemi		Nordycki bóg piorunów		Czynsz Prze- cinek	Dawniej względ- y, grze- czności	„Płuca” miasta
Pam- puch							Dolna krawędź dachu				
Żądanie, postulat				19							18
					Odrzuce- nie propo- zycji						
	8		6			11					13
Szybki bieg konia							Sharif, egipski aktor film.		9		
					Nielotny ptak		Imię Zappy				
				4	Układ rubryk		Góra tułowia		7		1
Udziela kre- dytów							Kapitan kutra		Z gwiazdą w kłapie		Mogiła w stepie
	20	5		21					12		
Zbiór prze- pisów	Język Sokra- tesa		... ptasi, roślina zielna		Nie- mowle						
				26	Zała- cznik				15		
Wypra- wia skóry											
	23						Błyszc- ząca tkanina			Ptasie gody	
Dramat Wyspia- ńskiego		Gęsto- ciomierz							3	16	
				22		Próg skałny na rzece					
Disney, twórca myszki Miki		Rodzaj sieci na ryby				Kobiece imię					
					25						
					Anioł wyższe- go rzędu						
	14			10							2

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie -
- aforyzm Władysława Grzeszczyka.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

SUDOKU

						9	6	4
8			5	4	9			
7								
1		4	9			7	2	9
		7	1	8	6			
			6	5	8			
							9	3
7	6	1					4	

	5	8	9					2	1
	9		5					6	
									4
7									
3				1		6			
2				8		9			
		2			9				
					3		4	8	
	1		7	8					

3		8		7			2
7		5	9	1			6
5	6			3			7
		6	2	1	8		
		8			2		
				5	9		
		1					
4		3				5	
3	9	6				4	

5	7								
				5				9	3
	4	6	3	7	2				
		8					9	6	7
		5						2	
			9	3	1				
				6	3				
7								8	
8	6	9		2					

			1		6		5
9	4						
					3	2	
	2			5		6	1
		4		8	3		
7	5						
		1				8	3
		8	7		1		4
	9	5	4				7

7	3		8						
			6	1	3	5			
							4	6	
								9	2
		9	1	7					
	2	1	3	9	4				
					6		5	9	
8					7			6	
3				8					

Letnia surówka

Składniki:
1/2 główki młodej białej kapusty,
sok z cytryny,
świeży koperek, pomidor, ogórek,
sól

Sposób przyrządzenia:
Kapustę umyć i skroić na paski. Włożyć do salaterki, posypać solą i ugnieść dłonią, by puściła trochę soku. Następnie wycisnąć trochę soku z cytryny, dodać pokrojony koperek. Polać olejem słonecznikowym. Wymieszać. Schłodzić lekko w lodówce. Dodać starty na tarce świeży ogórek bez skórki lub pokrojony drobno pomidor. Schłodzić w lodówce. Świetnie smakuje z młodymi ziemniaczkami.

Gołąbki

Składniki:
główka kapusty
100 g ryżu
80 g marchewki
80 g selera naciowego
3 szklanki bulionu warzywnego
3 łyżki przecieru pomidorowego
100 g startego sera żółtego
pieprz
sól

Sposób przyrządzenia:
Ryż gotować 10 minut w osolonym wrzątku. Marchewkę i selera pokroić w drobną kostkę i dodać do ryżu na 3 minuty przed końcem gotowania. Kapustę w całości zanurzyć we wrzątku, wyjąć, zdjąć 8 wierzchnich liści, przelać zimną wodą i osuszyć. Odciać środkowy, gruby nerw w liściach. Ryż z warzywami osączyć, wymieszać z serem, doprawić solą i pieprzem. Farsz układać na liściach kapusty, zwiijać. Gołąbki zalać bulionem wymieszany z przecierem pomidorowym, oprószyć solą i pieprzem, dusić ok. 30 minut.

Bigos

Składniki:
młoda kapusta
pomidory
kość schabowa lub żeberka
kiełbasa
boczek wędzony
koperek
kostka rosółowa
marchew
cebula
olej do smażenia

Sposób przyrządzenia:
Gotujemy wywar z kości lub żeberka. Szatkujemy kapustę i marchew, wrzucamy do wywaru i gotujemy. Podsmażamy cebulę, kiełbasę i boczek, wrzucamy do kapusty. Obieramy mięso z kości i dorzucamy do kapusty. Dodajemy pomidory obrane ze skórki drobno pokrojone w kostkę. Jeszcze gotujemy jakieś 15 minut. Na koniec dodajemy posiekany koper.

Dla smakoszy

Z młodej kapusty

Młoda kapusta to wiosenny rarytas.

Świetnie smakuje z innymi warzywami. Można z niej zrobić bigos lub leczo. Smaczny jest także kapuśniak. Dania jednogarnkowe, ale bardzo pożywne, a przy tym szybkie i proste w przyrządzeniu.

By zasyciły można je także podać z ziemniakami, ryżem, makaronem lub kluskami.

Kapusta stanowi także smaczny dodatek do mięs. Królują oczywiście gołąbki. Można je przyrzą-

dzać z ryżem lub bez. Do innych mięs polecamy surówki z młodej kapusty.

tekst i fot.
(kr)



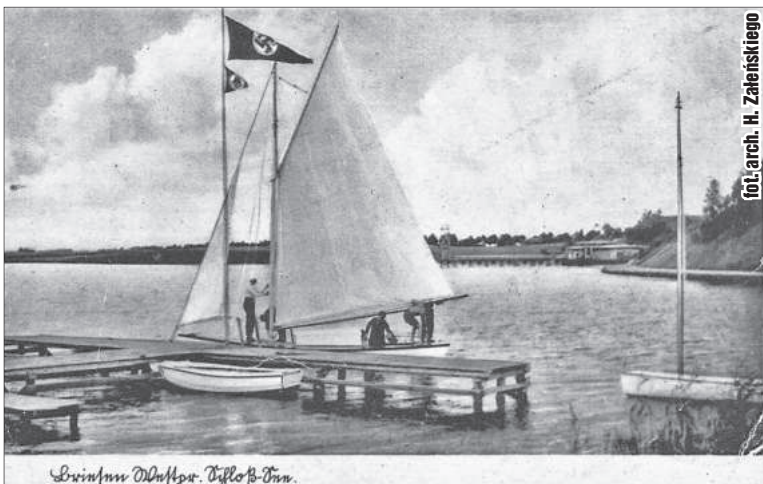
Kluski ziemniaczane z bigosem z młodej kapusty

Wąbrzeźno

Było i jest

W dzisiejszym odcinku prezentujemy unikatową fotografię przedstawiającą Wąbrzeźno w czasie okupacji.

Wąbrzeźno zostało zajęte przez Wehrmacht 6 września 1939 roku. Już we wrześniu z gmachów publicznych zniknęły oznaki polskości. Dłużej przetrwały polskie napisy na znakach drogowych. Przyczyna tego była jednak prosta. Niemcy korzystali jeszcze z polskich map i ułatwiało im to orientację przestrzenną przy logistyce czy przemieszczaniu wojsk. Niemniej jednak polską biało – czerwoną flagę zastępowała swastyka. Tak było również w przypadku łódki zacumowanej na jeziorze Zamkowym w Wąbrzeźnie, która widnieje na fotografii. Jest to oczywiście zdjęcie propagandowe. Wcalejserii pocztówek z Wąbrzeźna z czasów wojny spotkać można swastyki powiewające nad dworcem kolejowym czy budynkiem starostwa. Miało to pokazać niemiecki charakter miasta. Ciekawostką jest również czcionka, którą wykonano podpis pod pocztówką. Tej samej używano w nie-



fot. arch. H. Załęskiego



fot. P. Wołyński

mal wszystkich pocztówek z naszego rejonu w czasie wojny. Kiedy takie pocztówki wędrowały wysyłane włąb Rzeszy lub do innych

krajów ich celem było pokazanie faktu, że Wąbrzeźno jest rdzenną częścią Niemiec.

Piotr Wołyński

Wąbrzeźno

Dziewczyna Bonda z Wąbrzeźna

Wystąpiła w 40 filmach. ma 165 cm wzrostu. Swoją filmowy debiut przeżyła w roku 1969. Urodziła się w 1943 roku... w Wąbrzeźnie i nazywa się Gisela Hahn.



Co ciekawe Gisela Hahn otwarcie przyznaje się do swojego wąbrzeskiego pochodzenia. W jednym z wywiadów do niemieckiej prasy mówi:

– Urodziłam się w Wąbrzeźnie w Prusach Zachodnich, które leżą teraz w Polsce. W wieku dwóch lat razem z rodzicami musiałam uciekać przed zbliżającym się frontem. Wraz z rodziną wylądowaliśmy w Hamburgu

Kiedy Gisela miała cztery lata jej rodzice rozstali się. Jej ojciec ożenił się jeszcze raz. Dojrzała w 70-tysięcznym mieście Luneburg. Tradycją tych okolic jest wybieranie co roku najpiękniejszej

dziewczyny, która otrzymuje tytuł „Królowej wrzosów”. Właśnie taki tytuł zdobyła swego czasu nasza bohaterka. Gisela uczęszczała do szkoły muzycznej w Monachium. Brała również prywatne lekcje śpiewu. Aby zarobić na szkołę pracowała jako pomoc lekarza w jednym ze szpitali. Chociaż Gisela została aktorką, jej życiowe marzenie było zupełnie inne. Chciała być sportowcem. Marzyła o tym, by dostać się do szkoły sportowej w Kolonii.

– Byłam bardzo szczęśliwa, kiedy dostałam swoją pierwszą rolę w teatrze. Była to sztuka „Pocałunek i nic poza tym” – mówi.

Z tym wydarzeniem wiąże się również zabawna historia dotycząca jej nazwiska. Gisela Hahn to bowiem pseudonim artystyczny. Tak naprawdę aktorka nosiła nazwisko Drenkhan.

– To nie ja nadałam sobie pseudonim artystyczny, lecz dyrektor teatru, w którym pracowałam. Kiedy wydrukowano plakaty reklamujące sztukę zauważyłam wydrukowane na nich żółtą farbą nazwisko „Gisela Hahn”. Natychmiast wybrałam się do dyrektora z pretensjami. Jednak on odpowiedział mi, że Hahn jest krótsze i pozwoli ludziom łatwiej mnie zapamiętać – wspomina.



Baczność Sokoli!

Zebranie miesięczne „Sokoła” odbędzie się we czwartek dnia 5 lutego o godzinie 20-iej w lokalu druha Raczyńskiego (hotel Dwór Wąbrzeski). Obecność wszystkich druhów i druhen obowiązkowa. Czołem!

Zarząd

Walne zebranie Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Żeńskiej

Zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 8 lutego o godzinie 1,30 w wikarjówce przy następującym porządku:

1. Zagajenie
 2. Odczytanie porządku obrad
 3. Wybór prezydium i odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania
 4. Sprawdzenie obecnych
 5. Sprawdzenie zarządu: sekretarki, skarbniczki, bibliotekarki, generalnej zastępowej, naczelniczki, gospodyni i ogólne prezeski
 6. Sprawozdanie komisji rewizyjnej
 7. Udzielenie absolutorium zarządowi
 8. Wybór nowego zarządu
 9. Wybór komisji rewizyjnej
 10. Uchwalenie składek miesięcznych i wpisowego
 11. Wolne głosy
 12. Odczyt protokołu walnego zebrania
 13. Zamknięcie obrad
- Obecność wszystkich druhen konieczna.

Zarząd

Zebranie Towarzystwa Właścicieli Nieruchomości

Zebranie odbędzie się we czwartek dnia 5 lutego bieżącego roku o godzinie 8-iej wieczorem w lokalu p. Szymańskiego, hotel „Pod orłem”. Ze względu na ważne obrady prosi się o jak najliczniejsze przybycie członków.

Za Zarząd:

B. Grajewski, Muszarska, Z. Sigurski

Zawiadomienie

W ostatnich dniach zatrzymano dwa fałszyfikaty biletu bankowego 10-złotowego II emisji z datą 20-go lipca 1929 roku oznaczone serią ES 9375367 i DM 9375388.

Typ I. Fałszykat odbito drukiem zwyczajnym na papierze grubszym. Linie rysy wykonane są farbą wodną wskutek czego papier na fałszyfikacie ma wygląd szaro-brudny. Znak wodny na marginesie z podobizną króla Bolesława Chrobrego wykonany mechanicznie farbą tłuszczową widoczny jest słabo na powierzchni tak strony przedniej biletu jak i odwrotnej.

Rysunki figur symbolicznych i ornamentacji roślinnych wykonane niedokładnie liniami grubszymi nieregularnymi przyczem kolor farby brązowej występuje silniej, a niebieskiej słabiej, niż na bilecie autentycznym.

Podpisy i cyfry numeru są grubsze i lekko zalane. Druk napisów o konturach nieostrych zwłaszcza na odwrotnej stronie biletu

opracował Szymon Wiśniewski

Kariera potoczyła się szybko. Pierwsza filmowa rola to rok 1964. Zagrała Reni w komedii „Die lustigen Weiber von Tirol”. W 1965 roku trwały castingi do roli kobiety agenta 007 Jamesa Bonda w filmie „Thunderball” (Operacja Piorun). Każdy kraj wysłał kandydatkę. Niemcy reprezentowała właśnie Gisela Hahn. Miło wspomina ona ówczesnego Bonda czyli Seana Connerego. Po kilku dniach prób na placu boju zostały tylko ona i reprezentantka Francji. Niestety, ostatecznie przegrała rywalizację. Dziewczyną Bonda została Claudine Auger – wicemiss świata z 1958 roku.

Później była rola w głośnym

niemieckim filmie Komisarz X, serialu „Pokój nr 13” oraz podróbce filmów o Bondzie – „Mister Dynamite”. Dalsze losy zaprowadziły ją do Włoch. Tu grała m.in. w filmach César und Rosalie czy „Il padrone della città”. Grała we wszystkich gatunkach. Nawet w wysmiewanych „Spagetti westernach”. Przy okazji kowbojskich produkcji zaprzyjaźniła się ze świetnie znanym w Polsce aktorem Terencem Hillem. W 1976 roku jej zdjęcia ukazały się we włoskim Playboyu. W 1983 roku wróciła do Niemiec, gdzie od czasu do czasu gra w filmach i serialach.

Piotr Wołyński

Uzdrowienia

Cud może się zdarzyć

Wielu wiernych, czytając Biblię, zastanawia się nad słowami Chrystusa, które skierował do Apostołów „Jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie i przyjmą was [...], uzdra- wiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże. Po zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu Jezusa uzdrowienia dokonywane przez Jego uczniów stały się znakiem, że Jezus jest obecny w Kościele przez moc swego Ducha. Czy w XXI wieku coś się zmieniło? Czy możliwe są uzdrowienia, będące boskimi cudami?

Teologia cudu

Kościół katolicki podejmuje się oficjalnego wyjaśnienia cudów. Jezuita ksiądz Aleksander Posacki pisze na ten temat w artykule „Kryteria rozeznawania uzdrowień”, który ukazał się w „Posłańcu”. Można przeczytać tam, że praca natury mogą zostać pokonane. Tak zwana teologia cudu wywołuje zdziwienie, ale i zachwyt. Przywraca właściwą wizję duchowości i prawdziwy obraz Boga. Przywraca też nadzieję, która, zagubiona w codzienności, została porzucona. Całkiem niesłusznie. Wynika stąd, że naprawdę wierzącego chrześcijanina uzdrowienia w kościele nie powinny zaskakiwać.

Jednak bardzo ważne są określone warunki teologiczne, które należy uwzględnić przy ocenie zjawiska uzdrowienia. Dotyczą one terminologii i klimatu duchowego, celu działania oraz ostatecznych efektów uzdrowienia (przede wszystkim duchowych, a nie tylko fizycznych). Chrześcijanin musi pamiętać, że nie każdy „duch” czy „energia” jest Duchem Świętym, jak też nie każdy, kto powołuje się na Ducha Świętego, rzeczywiście uzdrawia w Jego Imię. Ksiądz Posacki przypomina, że nie każde uzdrowienie, które jawi się jako skuteczne, jest prawdziwym cudem uzdrowienia, rozumianym przez kościół jako charyzmatyczne

uzdrowienie chrześcijańskie, które jest cudem czynionym przez Jezusa i Jego uczniów także obecnie.

Boski Lekarz czeka w Oborach

Mieszkańcy powiatu golubsko-dobrzyńskiego najbardziej znają Sanktuarium Maryjne w Oborach (gmina Zbójno). Do Matki Bożej Bolesnej przybywają liczni pielgrzymi. Wielu z nich pragnie uzdrowienia. Tamtejsi Karmelici zapraszają na „Spotkanie z Jezusem Eucharystycznym, Boskim Lekarzem naszych dusz i ciał, podczas mszy świętej o uzdrowienie, która odprawiana jest w każdą drugą niedzielę miesiąca o godzinie 11.30”. W najbliższym czasie taka msza odprawiana będzie 12 lipca.

Ojciec Piotr Męczyński podczas wielu mszy modlił się z wiernymi, kierując swoje słowa do Jezusa, Boskiego Lekarza, który obecny jest w Sakramencie Miłości. Ojciec Męczyński przypomina, że Bóg jest źródłem życia i tylko z Nim chrześcijanie mogą odnaleźć prawdziwy cel i sens życia, choroby i śmierci.

– Niejednokrotnie uczestniczyłam we mszach świętych z modlitwą o uzdrowienie – mówi Barbara Szykiewicz. – Zwykle w tych mszach biorą udział setki ludzi, niektórzy z nich doznają dotknięć Pana Boga, polegających na

uzdrowieniach fizycznych, ale także na uzdrowieniach często zranionych dusz. W pewnym okresie, na skutek zmian zwyrodnieniowych w okolicy szyi po prawej stronie i prawego barku, odczuwałam silny ból przy najmniejszym nawet ruchu prawą ręką. W czasie mszy świętej, podczas modlitwy o uzdrowienie, poczułam w bolącej okolicy ciepło, kiedy kapłan powiedział, żeby dotknąć tych miejsc, które są chore. Ja położyłam lewą dłoń na prawym ramieniu. Zorientowałam się, że nie odczuwam już bólu, nie odczuwam go do dzisiaj.

Uzdrowienie w Jezusie

P o l s k ę odwiedzają też księża, którzy zostali szczególnie obdarowani przez Boga. Jednym z nich jest James Manjakkal z Indii, który w marcu w toruńskim Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy sprawował mszę świętą w intencji uzdrowienia. Uczestniczyło w niej blisko 4 tys. osób, aby poprzez wspólną modlitwę i Eucharystię przynieść Jezusowi swoje choroby, cierpienia, zawierzyć życie swoje i bliskich.



Ojciec James mówił o zagrożeniach współczesnego świata. Świata, który odrzuca Boga, a zwraca się ku różnym „bożkom”. Według tego charyzmatycznego duchownego współczesny człowiek często w owych „bożkach” znajduje dobro, zdrowie, szczęście, które w rzeczywistości zabijają jego duszę. On natomiast proponuje uzdrowienie w Jezusie, który pragnie, byśmy mieli życie w pełni. Ojciec James wzywał wiernych, aby z wiarą dotknęli Jezusa, jak ewangeliczna kobieta, która wiele lat cierpiała na upływ krwi i doznała uzdrowienia.

Podzielił się także własnym świadectwem uzdrowienia i zaświadczył o wielu łaskach uzdrowienia fizycznego, które Jezus czyni podczas jego posługi ewangelizacyjnej. Także wielu z obecnych na mszy w Toruniu doświadczyło uzdrowień duchowych i fizycznych.

W lipcu Bashobora

R ó w - nież w Toruniu 2 lipca rozpoczyna się rekolekcje z ojcem Johnem Bashoborą z Ugandy. Ich uczestnicy spoty-



kać się będą w kościele pw. św. Józefa. Trzydniowe spotkania z tym niezwykłym duchownym będą okazją do innego spojrzenia na wiarę i jej moc.

Ksiądz John Baptist Bashobora to koordynator Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej w Diecezji Mbarara w południowo-zachodniej Ugandzie. Był w wielu afrykańskich krajach. Jest tam bardzo pożądanym z powodu posługi uzdrawiania. Wierni z parafii Golubia i Dobrzyń uczestniczyli już wcześniej w spotkaniach z księdzem Johnem. To niezwykle przeżycia. Nawet osoby, które przychodzą na nie tylko z ciekawości, wychodzą odmienione. Moc Jezusa doświadczały ludzie, którzy podczas mszy byli uzdrawiani. W trakcie modlitwy przed Najświętszym Sakramentem, kapłan z Ugandy mówił, kto i z jakiej dolegliwości został uzdrowiony.

– Uczestnicząc w mszy, podczas której w szczególny sposób wszyscy zgromadzeni proszą Boga o łaskę uzdrowienia duszy i ciała zawsze zostają umocniona w wierze – mówi Ewa Przedpełska. – Gdy widzę, jak Jezus ukryty w Najświętszym Sakramencie uzdrawia chorych, daje łaskę nawrócenia i uzdrawia zranione dusze, to pragnę wołać za św. Faustyną „O, Jezu w Hostii utajony moje serce Cię czuje, i choć kryją Cię zasłony Ty wiesz, że Cię miłuję”. Wierzę, że Jezus pragnie uzdrawiać nie tylko podczas mszy świętej o uzdrowienie czy w sanktuariach, ale również w naszych świątyniach parafialnych. Przecież to jest ten sam Jezus. Tylko podczas codziennej eucharystii parafialnej za mało jest wiary, że taki cud może się zdarzyć.

Dariusz Guzowski

Więcej o lipcowych rekolekcjach w Toruniu na stronie www.poslanie.torun.pl



Kościół pw. św. Wawrzyńca w Ryńsku

Powiat

Nasi patroni

Nad Ryńskiem górują wieże dwóch kościołów. Młodszy z nich, pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa, był niegdyś świątynią ewangelicką. Ciekawszy jest jednak, zbudowany w średniowieczu, kościół pod wezwaniem św. Wawrzyńca.

I właśnie o tym ciekawym świętym opowiemy w tym numerze. Święty Wawrzyniec jest patronem diecezji pelplińskiej, Norymbergi, bibliotekarzy, kucharzy, piekarzy, uczniów, studentów, ubogich, bibliotek, administratorów, straży pożarnych, wszystkich zawodów, które są bezpośrednio związane z ogniem. Przyczyna tego jest prosta. Wawrzyniec pochodził z Hiszpanii. Był diakonem kościoła. Jego służ-

ba przypadła na czasy walczącego z kościołem cesarza Waleriana. Prześladowani byli wszyscy chrześcijanie. Cierpienia nie ominęły również Wawrzyńca. Diakon, spodziewając się aresztowania i tortur, rozdał wszystkie pieniądze kościelne ubogim. Zmarł na via Tiburtina w Rzymie. Został dosłownie upieczony na rozżarzonej do czerwoności kracie. Podczas męczarni, z wolna przypiekany na żywym ogniu Waw-

rzyniec miał rzec oprawcy: „Czy nie widzisz, że ciało moje jest już dość przypieczone? Obróć je teraz na drugą stronę!”

Według legendy, Wawrzyniec miał schodzić co piątek do czyśćca, by wybawiać stamtąd jedną duszę. Święty Wawrzyniec jest popularnym patronem kościołów. W samym Rzymie jego imię nosi kilkanaście świątyń.

Piotr Wołyński
fot. Paulina Szulc

Zamieść reklamę swojej firmy

ZADZWOŃ !!!
tel. 662 061 348

TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

CWA

Piłka nożna

0 honor i puchar burmistrza

W poniedziałek, 15 czerwca, odbyła się ostatnia z imprez sportowych w ramach Dni Wąbrzeźna – turniej piłki nożnej amatorów o puchar burmistrza. Pierwotnie była ona zaplanowana na 4 czerwca, ale wówczas turniej na stadionie Unii musiano przerwać po pierwszym spotkaniu z powodu gwałtownej ulewy.

– Uważam, że wówczas podjęliśmy słuszną decyzję, choć trudno było ją przekazać kilkudziesięciu spragnionym gry zawodnikom – powiedział Edward Wierak z wąbrzeskiego TKKF. – Deszcz szybko przeszedł, ale był na tyle intensywny, że rozgrywając kilkugodzinny turniej moglibyśmy zniszczyć płytę boiska. Jej odnowienie trwa długo i jest kosztowne. Poza tym trzeba było pamiętać o zdrowiu zawodników. To turniej amatorów, którzy są mniej odporni na urazy niż regularnie trenujący zawodnicy, a na śliskiej murawie nietrudno byłoby o kontuzje.

W pierwotnym terminie do turnieju zgłosiło się sześć drużyn, przyciągnął on także na trybuny liczną grupę publiczności. Dziwi więc nieco, że choć szybko podano kolejny termin i zawodnicy mieli dziesięć dni na zorganizowanie sobie wolnego czasu, to ostatecznie do rozgrywki o puchar burmistrza przystąpiły jedynie dwie drużyny.

Tym razem pogoda dopisała i zawodnicy mogli rozegrać mecz w komfortowych warunkach. Drużyny reprezentujące „Katarzynki” i Myśliwiec przystąpiły do niego z pasją, której mogliby pozazdrościć im zawodnicy walczący o ligowe punkty. Spotkanie składające się z dwóch dwudziestominutowych części miało bardzo szybki rytm. Na pewno miała na to wpływ możliwość dokonywania „hokejowych” zmian, które pozwoliły nie trenującym na co dzień zawodnikom zachować dobrą kondycję. Nie bez znaczenia było także to, że drużyny grające w składach „sześciu plus bramkarz” rozgrywały spotkanie na boisku o rozmiarach mniejszych niż standardowe.

Od początku meczu zarysowała się przewaga „Katarzynek”. Ich gra była o wiele bardziej składowa, obfitująca w precyzyjne i wyćwiczone podania. Sprawilo to, że już w pierwszej połowie wynik

spotkania został ustalony na 3:0. Gracze z Myśliwca, choć w drugiej połowie częściej przebywali przy piłce, nie potrafili pokonać broniącego bramki „Katarzynek” Sebastiana Gajewskiego. Jednak ambitnie grali do ostatniego gwizdka, o czym może świadczyć okrzyk jednego z zawodników: „Panowie, gramy o honor”. To zawołanie, znane z „podwórkowych” i szkolnych

rozgrywek, bardzo dobrze oddało istotę tego amatorskiego turnieju, w którym tak naprawdę ważna była dobra, sportowa zabawa.

Zwycięska drużyna „Katarzynek” wystąpiła w składzie: Sebastian Gajewski, Wojciech Kaliszczak, Przemysław Klimek, Michał Rużycki, Ariel Rużycki, Marek Smycz, Sebastian Deorocki, Michał Maciaszek i Marcin Grabowski. Myśliwiec reprezentowali: Robert Arasimowicz, Karol Kalinowski, Mariusz Drapiewski, Kamil Kurkiewicz, Patryk Gruszka, Patryk Potocki, Dominik Szrecki, Paweł Balawejder, Jerzy Potocki, Damian Przybyło, Dawid Rejwer i Piotr Barański. Spotkanie sędziowali: Łukasz Murawski i Bartosz Rybszleger.

tekst i fot. Jarek Brzuska



Nie było straconych piłek



Drobne nieporozumienia były szybko wyjaśniane

Piłka nożna

Całkiem przyzwoity sezon

W minioną sobotę piłkarze i działacze Zrywu Książki spotkali się, by omówić zakończony sezon 2008/2009. Nie mieli powodów do niezadowolenia. Ich drużyna grała na równym poziomie, będąc wymagającym przeciwnikiem także dla silniejszych klubów.



Działacze i piłkarze Zrywu Książki podczas zebrania podsumowującego sezon

– Pomijając przegraną 0:4 z drużyną z Wrocławia uważam wyniki za dobre – powiedział otwierający spotkanie prezes Bogdan Pacholski. – Daliśmy wtedy się zaskoczyć, mieliśmy osłabioną drużynę, a przeciwnik rozegrał wyjątkowo dobre spotkanie. Poza tym meczem, jeżeli przegrywaliśmy, to minimalnie, do ostatniego gwizdka mając szanse na wyrównanie.

Zarówno prezes, jak i występujący po nim trener Marek Cisek zwrócili uwagę na to, że potrzeba będzie w przyszłym sezonie

większej mobilizacji do treningu. Wykazali przy tym zrozumienie dla sytuacji zawodników, którzy z różnych powodów nie mogli regularnie uczestniczyć w treningach, jednak trener zaapelował o to, by w miarę możliwości frekwencja była jak najwyższa.

– Efekty pracy w minionym sezonie już widać – zauważył Marek Cisek. – Zaczęliśmy tworzyć drużynę od linii obrony przez linię pomocy i w tych formacjach jest już bardzo przyzwoicie. Brakuje nam jednak jeszcze rasowych

napastników. Widać to w naszym bilansie bramkowym: tracimy bardzo mało bramek, ale równie niewiele ich strzelamy. Cieszy mnie postęp w rozgrywaniu dolnych piłek „do siebie”, co było widać szczególnie na boiskach o dobrej, równej płycie, na których można było pokazać to, czego piłkarze nauczyli się podczas treningów.

Trener podkreślił fakt, że drużyna Zrywu grała bardzo czysto – wiosną tego roku jej zawodnicy ujrzeni tylko jedną czerwoną i osiem żółtych kartek. Większość z nich nie wynikała ze szczególnie brutalnych zagrań, ale raczej z nadmiernego zaangażowania w walkę na boisku. Wyróżnił także postawę kapitana Roberta Tomaszewskiego i Tomasza Sulikowskiego jako piłkarzy, którzy robili najwięcej dla scalenia drużyny oraz Arkadiusza Gołębińskiego, który, niestety, ze względu na kontuzję zadeklarował dłuższą przerwę w grze. Skierował także słowa uznania wobec kierownika drużyny Felicjana Barana, za „dużo niezauważanej, ale niezbędnej pracy”.

– Z zespołem w tym roku pra-

OSTATECZNA TABELA KLASY B 2008/2009:

1. Rol.Ko Konojady	16	41	51-8
2. LZS Świedziebnia	16	40	52-19
3. Zryw Wroclki	16	28	33-32
4. Zryw Książki	16	22	16-16
5. Victoria Czernikowo	16	21	29-42
6. Iskra Ciechocin	16	17	18-27
7. Relaks Górzno	16	15	28-46
8. LZS Steklin	16	14	23-36
9. LZS Zbiczno	16	9	19-43

SPOTKANIA ZRYWU KSIĄŻKI:

(w spotkaniach wyjazdowych na pierwszym miejscu podana drużyna gospodarzy)

Rol.Ko Konojady	– 1:3 (dom), 1:0 (wyjazd)
LZS Świedziebnia	– 0:1 (dom), 1:0 (wyjazd)
Zryw Wroclki	– 0:0 (dom), 4:0 (wyjazd)
Victoria Czernikowo	– 3:0 (dom), 2:2 (wyjazd)
Iskra Ciechocin	– 0:0 (dom), 1:0 (wyjazd)
Relaks Górzno	– 2:1 (dom), 1:1 (wyjazd)
LZS Steklin	– 1:0 (dom), 0:2 (wyjazd)
LZS Zbiczno	– 1:0 (dom), 1:3 (wyjazd)

Ogółem Zryw Książki sześciokrotnie zwyciężył, tyle samo razy przegrał swoje mecze i cztery razy zremisował.

cowało mi się wspaniale – powiedział na zakończenie. – To bardzo sympatyczni ludzie, z którymi, co najważniejsze, wszelkie problemy można od razu wyjaśnić prosto w oczy.

Dużym problemem Zrywu Książki jest stan płyty boiska, które zawodnicy skwitowali określeniem „najbardziej nierównego w B-klasie”. W najbliższym czasie

ten temat będzie poruszony w rozmowach z władzami gminy.

Piłkarskie wakacje dla piłkarzy z Książki nie będą zbyt długie. Na początku sierpnia wznowią treningi i rozegrają spotkanie kontrolne z drużyną LZS Bobrowo.

tekst i fot.
Jarek Brzuska

Piłka nożna

Piłkarskie rozmaitości

Piłkarze i kibice Radzynianki Radzyń Chełmiński ciągle jeszcze nie mogą spokojnie odechnąć po sezonie 2008/2009. Wprawdzie są już niemal pewni tego, że ich drużyna po zostanie w rozgrywkach klasy A, ale ciągle jeszcze nie znają decyzji, jaką Kujawsko-Pomorski Związek Piłki Nożnej podjął w sprawie przerwanej meczu z Wisłą Pędzewo.

– Informacji na ten temat spodziewamy się w najbliższych dniach – powiedział trener Radzynianki, Andrzej Junkier. – Komisja obradowała w miniony czwartek, jednak do tej pory nie dotarły do nas wiadomości o podjętych przez nią decyzjach. Na razie wiemy tylko to, co możemy znaleźć na stronie związku, czyli, że mecz został uznany za przerwany w 82. minucie.

Kibice Radzynianki najbardziej obawiają się zamknięcia na jakiś czas boiska pod krzyżackim zamkiem i rozgrywania przez klub meczów poza Radzyniem, co by-

łoby najdotkliwszą karą. O decyzji, jaką podjął w tej sprawie K-P ZPN poinformujemy niebawem.

Wiadomo już za to, jak długo w tym roku będą trwały w naszym regionie „piłkarskie wakacje”. Prezydium Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej uchwaliło terminy rozpoczęcia rozgrywek mistrzowskich w rundzie jesiennej sezonu 2009/2010.

Drużyny seniorów III i IV ligi oraz klasy okręgowej rozpoczną ligowe zmagania 8/9 sierpnia 2009 roku, zespoły klasy A – 15/16 sierpnia, a klasy B – 22/23 sierpnia.

Młodszy piłkarze będą mieli tylko nieco dłuższą przerwę. Zespoły ligowe K-P ZPN juniorów starszych i młodszych wyjdą na boiska w weekend 15/16 sierpnia, a trampkarzy i młodzików – 22/23 sierpnia.

Piłkarze drużyn z naszego regionu nie będą spędzali lata jedynie na wypoczynku. W ramach przygotowań do sezonu 2009/2010 planują rozegranie spotkań kontrolnych, o których wynikach będziemy informować na bieżąco.

Jarek Brzuska



Ciągle jeszcze nie wiadomo, czy piłkarze Radzynianki będą mogli się cieszyć z punktów zdobywanych na własnym boisku



Przyszłość boiska pod zamkiem stoi pod znakiem zapytania

Wędkarstwo

Wędkarstwo dla najmłodszych

W niedzielne przedpołudnie brzegi jeziora Zamkowego zapelnili najmłodszy wędkarze. Rozegrano tam drugą z trzech imprez z cyklu Zawodów Sławkowych Młodzieży Szkolnej. Pierwsza z nich odbyła się na jeziorze Głęboce, ostatnia rozegrana zostanie w Grudziądzu nad Jeziorem Skępe.

W zawodach wzięło udział dziesięć trzyosobowych drużyn. Oprócz gospodarzy na starcie stanęli zawodnicy z Chełmna, Świecia nad Osą, Łasina, Brodnicy i Nowego Miasta Lubawskiego. Wąbrzeźno w kategorii kadetów starszych (13-15 lat) reprezentowali: Roman Jabłonka, Łukasz Matulewski i Bartłomiej Bejger. W kategorii kadetów młodszych – do 12 lat włącznie – wystąpiły drużyny oznaczone jako Wąbrzeźno I (Jakub Kurkiewicz, Jędrzej Noskiewicz i Mikołaj Zbroński) i Wąbrzeźno II (Łukasz Zaleskiwicz, Marcin Godlewski i Marcin Linowiecki).

Zawody miały na celu uatrakcyjnić zajęcia prowadzone w ramach szkółek wędkarskich. Wyzwolenie u najmłodszych ducha sportowej rywalizacji pomocne jest w zainteresowaniu ich wędkarstwem jako sposobem spędzania wolnego czasu. Między innymi za pracę z młodzieżą podczas tegorocznych dni miasta Miejskie Koło Polskiego Związku Wędkarskiego zostało uhonorowane Statuetką Burmistrza w kategorii „aktywna organizacja”.

– Wydaje się, że wędkarstwo jest sportem mało atrakcyjnym dla najmłodszych – powiedział kierownik zawodów Jerzy Kisielewski. – Jednak na przykładzie naszego koła możemy przekonać się, że jest inaczej. Najmłodszych wciąga nie tylko sportowy odcień rywalizacji, ale z chęcią przychodzi choćby na treningi w wędkarstwie rzutowym, a wędkarstwo dla większości z nich staje się pasją na całe życie.

Efekty tej pracy z najmłodszymi są widoczne także w szerszej skali. Eryk Noskiewicz i Nikodem Tryczak reprezentują okręg w jednej drużynie z zeszłorocznym wicemistrzem świata w wędkarstwie

rzutowym, Oliwierem Klingerem z Grudziądza.

Niedzielne zawody odbywały się przy wspaniałej, słonecznej pogodzie. Taka aura zdawała się niekorzystnie wpływać jedynie na... ryby, które brały niezbyt chętnie. Wielu zawodników nie zdobyło tego dnia ani jednego punktu, który można było dostać za każdy gram złowionej ryby. To jednak nie było najważniejsze w zawodach, które miały przede wszystkim pozwolić na wykazanie się w praktyce zdobytymi w wędkarskich szkółkach umiejętnościami.

Ostatecznie, po dokładnym zważeniu ryb przez komisję sędziowską pod kierownictwem Izidora Żółtowskiego okazało się, że w kategorii kadetów starszych zwyciężyła drużyna z Brodnicy, wyprzedzając Nowe Miasto Lubawskie i Wąbrzeźno. Wśród kadetów młodszych najlepsi okazali się młodzi wędkarze z Chełmna, wyprzedzając Łasin i Wąbrzeźno.

Indywidualnie najlepiej spośród wąbrzeskich wędkarzy zaprezentował się Łukasz Zaleskiwicz (siódmy wśród kadetów młodszych) i Łukasz Matulewicz (piąty w starszej grupie wiekowej). Specjalny puchar dla najmłodszego zawodnika otrzymał ośmioletni Jakub Kurkiewicz z Wąbrzeźna. Wszyscy uczestnicy zawodów otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez urząd miasta i Miejskie Koło PZW.

Spotkania dla najmłodszych amatorów wędkarstwa odbywają się w stacji PZW przy ulicy Chełmińskiej 26 w czwartki o godzinie siedemnastej. Mogą się na nie zgłaszać zarówno chłopcy, jak i dziewczęta. Warunkiem jest ukończenie siedmiu lat i zgoda rodziców.

Jarek Brzuska

REKLAMA

SERWIS OPON

- OPONY NOWE I UŻYWANE
- FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
- NAPRAWA OPON I DĘTEK ROLNICZYCH

WICHUREX, ul. Brodnicka 14
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 501 499 948, 504 395 786

Czynne:
Pon.-Pt. 8:00-18:00
Sob. 8:00-13:00



BIURO PROJEKTÓW BUDOWLANYCH I WIZUALIZACJI

.....Przykładowe realizacje.....



PROJEKTUJEMY KOMPLEKSOWO ARCHITECTURĘ, KONSTRUKCJE, INSTALACJE

- budynki mieszkalne jednorodzinne , wielorodzinne
- obiekty produkcyjne
- obiekty magazynowe
- obiekty o złożonej konstrukcji stalowej, żelbetowej, drewnianej
- wizualizacje architektoniczne

ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE

- opracowania koncepcji
- doboru technologii budowy
- doradztwa inwestycyjnego

Zapraszamy do współpracy



mgr inż. Michał Jagodziński ul. Łabędzia 37

87-200 Wąbrzeźno

tel./fax 056 687 16 65

tel./fax 056 687 21 28

kom. 692 422 983

e-mail: mj@jagodzinskiprojekt.pl

www.jagodzinskiprojekt.pl



F.H.U. Farbud
MARKET BUDOWLANY

ul. Szosa Rypińska 34e

87-400 Golub-Dobrzyń

tel. 0 56 682 0111

fax 0 56 682 0307

**CZYNNE CODZIENNIE
W GODZINACH:**

Pon - Pt - 7.00 - 19.00

So - 7.00 - 16.00

Nd - 10.00 - 15.00

WIOSENNE SZALEŃSTWO Z FARBUDEM!

**Do 4m2 płytek ceramicznych
worek kleju 25 kg za 1 zł !!! *****

WEŁNA

grubość (mm)	cena za 1 m2 (brutto)	cena za rolkę (brutto)
50	4,60	71,76
100	8,69	73,04
150	12,80	92,30
200	17,00	92,00

- wszystkie ceny są cenami brutto
- współczynnik Lambda 0,040
- wełna jest dostępna „od ręki”



Drzwi zewnętrzne (POLSKI WYRÓB)

1250 zł/szt.

Panele podłogowe AC4 8 mm (biura, restauracje)

25,90 zł/m2

Panele podłogowe AC3

16,77 zł/m2



Kompakt z deską Cersanit

259 zł/szt.



Tapety

-10%

*** szczegóły promocji dostępne w markecie